

# Warszawskie organizacje sąsiedzkie

AUTORZY:

Piotr Henzler, Karol Mojkowski

Warszawa 2008

Projekt  
„Tworzenie i prowadzenie Stołecznego Centrum Współpracy  
Obywatelskiej” jest finansowany przez Urząd Miasta Stołecznego  
Warszawy



Centrum prowadzone i zarządzane jest przez Stowarzyszenie  
BORIS



**Merytorycznie Centrum wspierają:**

Stowarzyszenie Bank Drugiej Ręki,  
Stowarzyszenie Klon/Jawor,  
Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL,  
Federacja Centrum Szpitalna,  
Fundacja Bank Żywności SOS,  
Związek Biur Porad Obywatelskich,  
Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego,  
Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce,  
Federacja Organizacji Służebnych MAZOWIA.

**COPYRIGHT**© Stowarzyszenie BORIS; Stowarzyszenie Centrum  
Wspierania Aktywności Lokalnej CAL

**WYDAWCA:** Stowarzyszenie BORIS; Stowarzyszenie Centrum  
Wspierania Aktywności Lokalnej CAL

**SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI:** Staśka Retmianiak

## Spis treści:

Wstęp	4
Warszawskie stowarzyszenia sąsiedzkie	
- podsumowanie badania	6
Portrety organizacji	
Inicjatywa „Dom Baczyńskiego”	11
Klub „11 listopada”	14
Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”	17
Stowarzyszenie „Creo”	20
Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska”	24
Stowarzyszenie „Mierz Wysoko”	29
Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu	34
Stowarzyszenie Mieszkańców Służew nad Dolinką - Zachód	38
Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej	41
Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo”	46
Stowarzyszenie „Nowa Praga”	50
Stowarzyszenie „Nowy Świat”	55
Stowarzyszenie Promocji Grochowa	60
Stowarzyszenie „Sąsiedzkie Włochy”	63
Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Osiedla „Las”	69
Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”	72
Stowarzyszenie Żoliborzan	77
Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”	82
Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba”	86
Oferta SCWO	90

## WSTĘP

Organizacje społecznościowe czy organizacje sąsiedzkie to ciągle nowe pojęcia. Ale tylko pojęcia, bo sama idea nieformalnych i sformalizowanych działań na rzecz lokalnych społeczności realizowane przez przedstawicieli tychże społeczności nie jest niczym nowym.

Stołeczne Centrum Współpracy Obywatelskiej powstało po to, aby takim organizacjom: utworzonym przez grupę znajomych z bloku, sąsiadów z jednego osiedla, osób aktywnych w przestrzeni dzielnicowej, dać wsparcie: doradztwo, konsultacje, miejsce spotkania... Po to, aby organizacje te nie musiały wyważać otwartych już drzwi i żeby mogły skorzystać z wypracowanych rozwiązań.

Pierwsza publikacja wydana w ramach Stołecznego Centrum Współpracy Obywatelskiej nie jest poradnikiem, nie znajdują w niej Czytelniczki wskazówek, jak założyć lub jak prowadzić inicjatywę sąsiedzką - takie informacje można uzyskać bezpośrednio w organizacjach zaangażowanych w ten projekt.

„Warszawskie stowarzyszenia sąsiedzkie” to prezentacja dziewiętnastu warszawskich organizacji, które za cel stawiają sobie troskę o mieszkańców wyrażaną: poprzez działania skierowane bezpośrednio do nich, poprzez działania angażujące sąsiadów czy poprzez działania skierowane do władzy, mające poprawić komfort życia. To przegląd „dobrych praktyk” - czym się organizacja społecznościowa może zajmować, jakie przedsięwzięcia realizować, na czyją pomoc może liczyć.

W publikacji znalazły się opisy organizacji działających na małym obszarze, np. jednej ulicy, organizacje obejmujące swoim działaniem kwartał, osiedle, ale i całą dzielnicę. Znajdą w niej Czytelniczki profile organizacji utworzonej przez samych mieszkańców, ale i takich, gdzie wśród członków dominują osoby prawne z określonego rejonu. Albo i takie, w których część członków to „zwykli mieszkańcy” a część - pracownicy instytucji.

Badanie przeprowadzone w ramach Stołecznego Centrum Współpracy Obywatelskiej pokazało, że nie ma jednego modelu działania

warszawskiej organizacji sąsiedzkiej. I dobrze, bo każdy rejon, każdy mieszkaniec ma inne problemy i chęci. Mamy nadzieję, że publikacja ta będzie stanowiła impuls do refleksji, zachęci do zastanowienia się nad własnym sposobem działania, może zainspiruje do zrobienia czegoś innego?

## WARSZAWSKIE ORGANIZACJE SPOŁECZNOŚCIOWE

### podsumowanie badania

**W Warszawie działa prawdopodobnie około 200 organizacji społecznych. Dane te trudno zweryfikować, bo nie ma jeszcze definicji organizacji społecznych. Nie wiadomo też o wszystkich inicjatywach sąsiedzkich.**

W Warszawie zarejestrowanych jest kilka tysięcy organizacji pozarządowych: począwszy od niewielkich stowarzyszeń skupiających np. użytkowników parkingu osiedlowego po wielkie, działające w całej Polsce, znane i rozpoznawalne, jak np. Polska Akcja Humanitarna czy Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL. Ile z nich to „organizacje społeczne”? Ile to „organizacje sąsiedzkie”?

Nie ma powszechnie uznawanej definicji organizacji „społecznościowej” lub „sąsiedzkiej”. Wiadomo, że pojęcia to dotyczą bytów, które założone zostały przez osoby będące członkami określonej społeczności lokalnej, sąsiedztwa. Ale czy społeczność lokalna to społeczność zamieszkująca jedną miejscowość? Jedną dzielnicę? Jedną ulicę? Jeden budynek? I kto jest sąsiadem, a kto już nie?

Na potrzeby badania warszawskich inicjatyw sąsiedzkich przyjęto założenie, że organizacją społeczną jest organizacja (lub nieformalna grupa) działająca na terenie maksymalnie jednej dzielnicy. A minimalnie - nawet jednego budynku.

W organizacji społecznej nie jest ważny tylko zasięg działania czy liczba członków, ale cele, działania, skład. Organizacja społeczna dba - choć nie musi się do tego ograniczać - o integrację i rozwój społeczny swojego sąsiedztwa. A jej członkowie to osoby związane z danym środowiskiem - niekoniecznie mieszkańcy, ale też np. osoby pracujące na danym terenie.

### **Organizacje pozarządowe w Warszawie**

Z danych Stowarzyszenia Klon/Jawor regularnie badającego polski trzeci sektor wynika, że w Warszawie zarejestrowanych jest około

8 tysięcy organizacji pozarządowych. Nie ma jednak wiarygodnych informacji na temat aktywności tych organizacji, więc można przyjąć - odnosząc do średniej dla całej Polski - że „tylko na papierze” istnieje około 25% organizacji. Przy takim założeniu liczbę aktywnych organizacji pozarządowych w Warszawie można oszacować na ok. 6 tysięcy.

Okolo 35-40% warszawskich organizacji stanowią fundacje, które z reguły trudno uznać za organizacje społecznościowe. Dużą grupę stanowią również „centrale” organizacji ogólnopolskich.

A ile jest „warszawskich”? Przejrzenie bazy danych na portalu ngo.pl pokazuje, że organizacji, które mają w swojej nazwie słowo „warszawa” jest 361 (stan na 10.12.2008). Z „warszawski/warszawska/warszawskie” - ponad 500. Ale w tych liczbach kryją się również organizacje takie jak Warszawskie Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Węgierskiej czy Warszawskie Stowarzyszenie Adwokatów - również odległe od idei organizacji sąsiedzkiej. Z drugiej strony, wiele organizacji społecznościowych nie ma w nazwie słowa „Warszawa”, tylko nazwę ulicy, dzielnicy.

### **Półowa nieaktywna**

Z tego powodu trudno oszacować liczbę warszawskich organizacji społecznościowych. Wstępne rozpoznanie, polegające na wybraniu z bazy ngo.pl tych organizacji, które w nazwie mają nazwę ulicy, osiedla, dzielnicy lub rejonu Warszawy, dało około 200 wyników. Ile organizacji działa aktywnie a nie jest tylko zapisem w KRS-ie? Prawdopodobnie około połowy - taki rezultat dały próby skontaktowania się z częścią z nich. Jeżeli do tego doliczyć te organizacje, które nie znalazły się w bazie danych, można założyć, że w Warszawie istnieje i działa około 150-200 organizacji, którym bliski jest los sąsiadów i działają na ich rzecz.

Badanie przeprowadzone w ramach programu Stołeczne Centrum Współpracy Obywatelskiej objęło 19 organizacji. Jednak nie były to badania reprezentatywne i ilościowe, dlatego nie można wyników ekstrapolować na cały zbiór warszawskich organizacji społecznościowych. Nie to było też celem.

## Cel badania i cele organizacji

Celem badania było sprawdzenie, w jaki sposób działają warszawskie organizacje sąsiedzkie: jakie zadania sobie stawiają, jakie działania realizują, czy i jak współpracują z innymi, podobnymi organizacjami, w jaki sposób docierają do mieszkańców: potencjalnych członków lub odbiorców działań. Interesowała nas również kwestia organizacji stowarzyszeń, zasad funkcjonowania, liczby członków, itd.

### Badaniami objęto organizacje różnego typu:

- organizacje (i nieformalne inicjatywy) skupiające tylko i wyłącznie mieszkańców (lub użytkowników) określonego, niewielkiego terenu (Inicjatywa „Dom Baczyńskiego”, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Osiedla „Las”, Stowarzyszenie Mieszkańców Służew nad Dolinką - Zachód, Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej, Stowarzyszenie „Nowy Świat”, Klub „11 listopada”,

- organizacje działające na terenie większych obszarów (rejonu, dzielnicy) - Stowarzyszenie „Sąsiedzkie Włochy”, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba”, Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu, Stowarzyszenie „Nowa Praga”, Stowarzyszenie Promocji Grochowa, Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo”, Stowarzyszenie Żoliborzan, Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”,

- organizacje związane z innymi instytucjami, działającymi na danym obszarze - Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska”, Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”,

- organizacje kulturalno-społeczne, które swoją działalnością kulturalną wpływają na przestrzeń lub życie społeczne regionu miasta - Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”, Stowarzyszenie „Creo”, Stowarzyszenie „Mierz Wysoko”.

W wyniku badania powstało 19 profili organizacji, odpowiadających na zasygnalizowane wcześniej pytania. Widać wyraźnie, że warszawskie organizacje sąsiedzkie mają zróżnicowany charakter. Znaczna ich część powstała „w sprzeciwie” lub „w obronie”: to zarówno zamiesz-



czony w publikacji Stowarzyszenie Mieszkańców Służew nad Dolinką - Zachód (w obronie przeciw spółdzielni), Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo” (m.in. reprezentowanie/pomoc mieszkańcom w sprawach przeciw deweloperowi), jak i wiele innych, które nie znalazły się w publikacji (m.in. z powodu niemożności kontaktu - być może spór się skończył i stowarzyszenie zawieszało działalność).

Duża grupa to inicjatywy, które miały zmobilizować mieszkańców do zadbania o swoje otoczenie. Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej postawiło na integrację mieszkańców i działania kulturalne i „pro-estetyczne”, Inicjatywa „Dom Baczyńskiego” zaczęła działalność od wyrażenia troski o historyczno-architektoniczne walory budynku, w którym mieszkał K.K. Baczyński jako punkt wyjścia do integracji mieszkańców, Stowarzyszenie „Nowy Świat” zaś, zrzeszające właścicieli i najemców lokali handlowych i gastronomicznych, dba o wygląd tego fragmentu Traktu Królewskiego.

Integracja czy aktywizowanie przez kulturę to domena organizacji z czwartej kategorii (np. TIT „ę”, Creo, ale nie tylko: wydarzenia kulturalne organizują też m.in. SIL „Białobrzaska”, Stowarzyszenie „Sąsiedzkie Włochy” czy TSK „Miasto-Ogród Sadyba”).

## **Organizacja organizacji**

Zdecydowana większość organizacji składa się z dwudziestu-, trzydziestu kilku członków. Może się to wydawać niewiele, jednak warto wziąć pod uwagę, że sporo dużych organizacji, nawet działających na terenie całej Polski, bazuje na sympatykach, a lista członkowska nie jest dłuższa.

Organizacje te nie mają zatrudnionych pracowników, jedynie w części z nich niektóre osoby otrzymują wynagrodzenie, ale nie za sam fakt „pracy na rzecz stowarzyszenia”, lecz w ramach realizacji konkretnych projektów (np. Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”). Większość z nich nie ma również oddzielnej siedziby, a adresem podanym w Krajowym Sądzie Rejestrowym jest adres domowy członka-założyciela. Chociaż są wyjątki, np. siedzibę ma Stowarzyszenie „Nowy Świat” czy Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej. Nie są one jednak własnością organizacji.

Część organizacji składa wnioski o dotacje do instytucji miejskich (z różnym szczęściem), niektóre też do innych grantodawców, jednak podstawą finansową większość organizacji sąsiedzkich jest składka członkowska, z reguły wynosząca kilkadziesiąt złotych rocznie. Oznacza to, że organizacja dysponuje kwotami maksymalnie kilku tysięcy złotych rocznie.

## **Współpraca**

Warszawskie organizacje społecznościowe nie współpracują ze sobą. Najczęściej dlatego, że nie wiedzą o sobie, rzadko się też zdarza, żeby dwie działały na podobnym terenie (wyjątkiem jest np. sąsiadujące ze sobą Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Osiedla „Las” i Stowarzyszenia „Miłe Sąsiedztwo” czy Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”, które współpracuje np. z Klubem „11 listopada”).

Różnie wygląda współpraca z innymi instytucjami. Te, które korzystają z funduszy miejskich (lub innych „państwowych” czy „samorządowych”), współpracują w zakresie realizacji projektów, jednak nie można mówić o partnerstwie. Podobnie wygląda relacja ze sponsorami, którymi niektóre organizacje mogą się poszczycić (m.in. Stowarzyszenie „Sąsiedzkie Włochy”, Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”).

## **Co dalej?**

Przedstawiciele warszawskich organizacji społecznościowych podczas wywiadów przeprowadzanych na potrzeby badania wyrażali zainteresowanie inicjatywą Stołecznego Centrum Współpracy Obywatelskiej, współpracy między organizacjami, wymianą doświadczeń.

Pierwszą możliwością kontaktu i poznania się stanowi seminarium grudniowe (17.12.2008 r.). Ale to dopiero początek. Wszyscy przedstawiciele warszawskich organizacji sąsiedzkich (lub osoby zainteresowane takimi przedsięwzięciami) będą zawsze mile widziani przez organizacje zaangażowane w program SCWO. Koordynatorem programu jest Stowarzyszenie BORIS ([www.boris.org.pl](http://www.boris.org.pl)).

Zapraszamy!

## **Inicjatywa mieszkańców „Dom Baczyńskiego”**

**Nazwa:** „Dom Baczyńskiego”

**Data powstania:** 2006

**Osobowość prawna:** nieformalna inicjatywa sąsiedzka

**Liczba członków:** 15 osób

**Zarząd:** 2 osoby

**Cel działania:** działanie na rzecz sąsiedztwa, tworzenie wspólnoty mieszkańców

**Źródła finansowania:** własne

**Źródło informacji:** Sławomir Szczerkowski, inicjator

### **Historia/początki stowarzyszenia**

W 2006 roku grupa młodych ludzi sąsiadów z wielorodzinnego budynku, posiadającego szczególne, jeszcze przedwojenne tradycje spółdzielcze, postanowiła zawiązać inicjatywę na rzecz najbliższego sąsiedztwa o umownej nazwie „Dom Baczyńskiego”. Dom przy ul. Hołówki 3 był ostatnim miejscem zamieszkania Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, co utrwaliła pamiątkowa tablica, umieszczona na fasadzie budynku w 1989 roku. W pierwszej kolejności powstała lista mailingowa - otwarte forum dyskusyjne mieszkańców, w założeniach służące nawiązaniu wspólnoty więzi sąsiedzkich oraz omówieniu istotnych kwestii związanych z aktualnymi problemami eksploatacji kamienicy.

Mimo licznych wysiłków pomysłodawcy „Domu Baczyńskiego”, owa idea nieformalnej grupy sąsiedzkiej do dzisiaj nie przybrała postaci zinstytucjonalizowanej.

### **Główne cele działania**

Zamierzeniem sąsiadów z ul. Hołówki było dokonanie kompleksowej rewitalizacji budynku - począwszy od działań charakterze społecznym, symbolicznym (integracja mieszkańców domu, zorganizowanie wystawy, wymalowanie mającego na celu upamiętnienie postaci Baczyńskiego muralu, ocalenie pochodzących z lat II wojny światowej napisów na ścianach domu), humanizujących otoczenie i wzmacniających związki z miejscem (wykonanie - w autentycznym duchu spółdzielczości

- projektu założenia zieleńca), skończywszy na podjęciu prac renowacyjnych - podnoszących komfort życia mieszkańców i wartość budynku (termoizolacja, budowa projektowanego jeszcze w latach '30 parkingu, umieszczenie bezpiecznych stojaków na rowery, montaż kamer monitoringu).

## **Realizowane działania**

Pierwsze propozycje skierowane wobec ogółu mieszkańców sąsiedztwa „Domu Baczyńskiego” obejmowały naglące kwestie związane z bieżącym zarządzaniem budynkiem, takie jak: uporządkowanie rachunkowości czy określenie zasobów pozostających w gestii spółdzielni (np. liczby lokali przeznaczonych pod wynajem bądź do sprzedaży - planowano założenie lokalnej piekarni bądź małej kawiarni na parterze budynku i pozyskanie środków na konieczne inwestycje remontowe przez sprzedaż dotychczas wynajmowanych lokali).

Przed podjęciem prac remontowych, grupa sąsiedzka przedłożyła analizy ofert architektonicznych, uzyskane po uprzednich konsultacjach ze znanymi pracownikami, gotowymi uczestniczyć w projekcie renowacji domu (które to analizy, podobnie jak większość inicjatyw osób skupionych wokół idei „Domu Baczyńskiego”, nie spotkały się z zainteresowaniem ani wśród zarządu, ani wśród pozostałych udziałowców spółdzielni).

Wśród działań, jakie wyznaczycy sobie sąsiedzi z „Domu Baczyńskiego”, znalazły się próby wdrożenia rozwiązań proekologicznych dotyczących substancji mieszkaniowej, znalezienia nowych możliwości oszczędności służących ogółowi wspólnoty mieszkańców, m.in. przez sprawdzenie atrakcyjności finansowej usług dotychczasowych dostawców mediów. Podjęta została także dyskusja nad zleceniem profesjonalnej firmie zarządzania budynkiem, co przyniosłoby w dłuższej perspektywie wymierne korzyści dla całej spółdzielni.

„Dom Baczyńskiego” wystąpił o objęcie profesjonalną ochroną konserwatorską, posiadających historyczną wartość „graffiti”, informujących o odminowaniu budynku. Siłami założyciela powyższego społecznego przedsięwzięcia sąsiedzkiego nawiązany został także kontakt z Muzeum Powstania Warszawskiego, które wyraziło zainteresowanie przedstawionymi projektami kulturalnymi.

## **Największe sukcesy i niepowodzenia**

Do największych sukcesów zaliczyć można podjęcie dyskusji na temat przyszłości spółdzielczego budynku oraz wykonanie remontu domu, a także zachowanie półwiecznych napisów. Porażką - w opinii Sławomira Szczerkowskiego - było odrzucenie en bloc przedkładanych inicjatyw przez ogół mieszkańców, co w efekcie spowodowało zarzucenie dalszych prac na ideą „Domu Baczyńskiego” i powstrzymało rozwój inicjatyw społecznych skierowanych do ogółu mieszkańców w obrębie owej małej spółdzielni mieszkaniowej.

## **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Mieszkańcy z ul. Hołówki w czasie istnienia inicjatywy nawiązali kontakt m.in. z Muzeum Powstania Warszawskiego; niepowodzeniem zakończyły się próby współpracy z urzędem konserwatora zabytków. Sąsiedzi nie współpracowali także z żadnymi innymi organizacjami sąsiedzkimi.

## **Dotarcie do mieszkańców**

Sąsiedzi oprócz kontaktów osobistych, wymieniali uwagi na liście dyskusyjne. Kilukrotnie „Dom Baczyńskiego” zorganizował również spotkania, mające na celu przybliżenie nowych idei, propozycji zmian również mieszkańcom mniej zaangażowanym w prace nad rozwojem sąsiedztwa.

## **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

W dyskusjach, współtworzeniu nowego charakteru sąsiedztwa uczestniczyło kilkanaście osób, jego prace oraz finansowanie gwarantowało zaangażowanie założyciela inicjatywy, zapewniającego stały dopływ nowych pomysłów dla podniesienia z - nie tylko materialnego - upadku „Domu Baczyńskiego”.

## **Stowarzyszenie „Klub 11 Listopada”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Klub 11 Listopada”

**Data powstania:** 11.2007

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 17 członków

**Zarząd:** 3 osoby

**Cel działania:** rewitalizacja dzielnicy przy twórczym wykorzystaniu potencjału lokalnej społeczności, wdrażanie inicjatyw kulturalnych i edukacyjnych

**Źródła finansowania:** składki, dotacje celowe

**Źródło informacji:** Jacek Schmidt

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Przed trzema laty grupa artystów, rzemieślników, prażan z powołania i urodzenia, powołała nieformalny komitet obywatelski pod nazwą „Klub 11 Listopada”. Pragnieniem skupionych wokół Klubu osób było przywrócenie do życia Szkoły Rzemiosł Artystycznych, działającej niegdyś na ulicy Targowej i kształcącej specjalistów w - ginących już dzisiaj - zawodach.

Celem owej nieformalnej inicjatywy było również ocalenie od zniszczenia unikatowych przedmiotów kultury materialnej, znajdujących się w szkolnych warsztatach i wykorzystanie ich do dalszego - choć w zmienionej i rozszerzonej formule - kształcenia artystycznego i rzemieślniczego. W listopadzie 2007 roku odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia, powołanego przez i dla mieszkańców Prażi, zarejestrowanego w październiku 2008 roku.

### **Główne cele działania**

Nowoczesna edukacja w zakresie rzemiosła i sztuki, przede wszystkim w oparciu o praktyczne umiejętności doświadczonych fachowców, od lat związanych z Prażą - komplementarna wobec już istniejących propozycji w powyższym zakresie (takich jak np. teoretyczne zajęcia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego dotyczące tzw. ginących zawodów) - stanowiła pierwszy cel działania Stowarzyszenia. Zamiarem Stowarzyszenia jest uczestnictwo w określeniu projek-



tów rewitalizacji Pragi, tak aby przyspieszyć proces rewitalizacji i wyprzedzić postępujący - niestety coraz szybciej, także za sprawą bardzo ograniczonej liczby podejmowanych w tej sferze realnie wpływających na rzeczywistość działań - rozpad architektonicznej substancji dzielnicy.

Stowarzyszenie nawiązało już kontakt i planuje podjęcie dalszej współpracy ze środowiskami artystycznymi w Macedonii oraz Gruzji, docelowo organizując wymianę młodzieży, plenery malarskie i inne imprezy o charakterze kulturalnym i edukacyjnym.

### **Realizowane działania**

Stowarzyszenie podjęło pracę nad kilkoma projektami. Jednym ze wzorów dla proponowanych przez Stowarzyszenie przekształceń obszaru Pragi oraz jednocześnie fragmentem szerszej strategii dla ulicy Stalowej są procesy animacji dzielnicy Temple Bar, znajdującej się na południowym brzegu rzeki Liffey, w centrum Dublinu. Teatry, kawiarnie, kluby - ożywienie Stalowej (także w ramach projektowanego festiwalu „Dni Stalowej”) w oparciu z jednej strony o udane przykłady zmian innych podlegających deprywacji obszarów, z drugiej zaś przy poszanowaniu i pielęgnacji lokalnego kolorytu okolicy, wykorzystaniu jej istniejących walorów (np. aleja akacjowa na terenie tzw. starówki praskiej) stanowi część aktualnie podejmowanych przez Stowarzyszenie działań.

Stowarzyszenie podejmuje starania o zlokalizowanie na Pradze - jeśli to będzie możliwe w jednym z wytypowanych już zabytkowych i przez wiele lat nie eksploatowanych budynków - instytucji kształcącej rzemieślników, artystów, prowadzącej zajęcia arteterapii, będącej miejscem przeniesienia niektórych zasłużonych dla Warszawy warsztatów (np. Pracowni Konserwacji Zabytków, uczestniczącej w renowacji Cmentarza Powązkowskiego).

Powodzenie powyższego przedsięwzięcia pozwoliłoby na wykorzystanie potencjału doskonałych specjalistów i przekazanie ich wiedzy, w specyficznym, nawiązującym do długich tradycji praskiego rzemiosła, miejscu.

Stowarzyszenie działa także na rzecz zintensyfikowania inicjatyw w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego w obrębie dzielnicy

### **Największe sukcesy i niepowodzenia**

Stowarzyszenie zorganizowało cieszącą się olbrzymim powodzeniem (z udziałem kilkuset osób, głównie mieszkańców najbliższej okolicy), świadcząca o dobrych relacjach sąsiedzkich, o udanym „zadomowieniu” Stowarzyszenia wśród prażan, imprezę w ramach „Dni Ząbkowskiej” - przy kilkunastokrotnie mniejszym budżecie niż w przypadku innych, zaangażowanych w festiwal stowarzyszeń artystycznych.

### **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Stowarzyszenie współpracuje m.in. ze Związkiem Stowarzyszeń Praskich oraz samorządem lokalnym.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie prowadzi działalność w oparciu o aktywność swoich członków - mieszkańców Pragi, wykorzystujących głównie kontakty osobiste jako środek dotarcia do lokalnej społeczności Pragi Północ. Skład stowarzyszenie i zasady działania

Stowarzyszenie zrzesza 17 osób, mieszkańców Pragi. - Siłą Stowarzyszenia - jak mówi Jacek Schmidt - jest to, że jego członkowie są to ludzie tutaj bardzo znani, działający, pracujący oraz reprezentujący oddolny, niezależny profil działań społecznych, kulturalnych na rzecz innych, mieszkających w okolicy ludzi.

Stowarzyszenie finansuje swoją działalność ze składek.



## **Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”**

**Nazwa:** Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”

**Data powstania:** 10.2007

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie zwykłe

**Liczba członków:** 7 członków

**Cel działania:** poprawa jakości życia mieszkańców i wizerunku Pragi, w szczególności Michałowa i Szmulowizny

**Źródła finansowania:** własne

**Źródło informacji:** Tomasz Peszke

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów” powstało jako oddolny ruch mieszkańców pragnących podjąć działania na rzecz swojego sąsiedztwa, dzielnicy - początkowo skupiających się wokół internetowego forum poświęconego problemom Michałowa oraz Szmulowizny - którzy po kongresie PlaNetWaWa 2007 (którego jednym z tematów była aktywizacja i współdziałanie z lokalną społecznością Pragi), zdecydowali się założyć Stowarzyszenie. Idei powołania Stowarzyszenia towarzyszyło przekonanie o większych możliwościach współdecydowania o losie dzielnicy za sprawą instytucjonalizacji dotychczasowych działań, jak również bycia rozpoznawalnym jako aktor społeczny dla władz dzielnicy.

### **Główne cele działania**

Prażanie skupieni w Stowarzyszeniu Mieszkańców „Michałów” postawili sobie za cel działania na rzecz poprawy jakości życia i ulepszenia michałowskiej przestrzeni publicznej - tak w wymiarze stricte egzystencjalnym (np. czystsze ulice, co już można zaliczyć do sukcesów Stowarzyszenia), jak i społecznym (nowe inicjatywy budujące społeczną tkankę miasta), kulturalnym, gospodarczym (wspieranie lokalnej przedsiębiorczości) czy estetycznym (Stowarzyszenie z powodzeniem wnioskowało o zdjęcie wielkoformatowych reklam).

Celem Stowarzyszenia jest wypracowanie kompleksowego programu rewitalizacji sąsiedztwa - Michałowa i Szmulowizny (także jako części programu rewitalizacji całej dzielnicy, strategii długofalowej),

tj. zawierającego oprócz ugruntowanej wizji celu zmian m.in. komponenty społeczny oraz gospodarczy, sposoby weryfikacji powodzenia takiego procesu oraz mechanizm finansowy gwarantujący stabilność całego przedsięwzięcia.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie podjęło pracę nad projektami dotyczącymi rewitalizacji dzielnicy - m.in. uczestnicząc w pracach Związku Stowarzyszeń Praskich i przedstawiając propozycje Stowarzyszenia dla Michałowa i Szmulowizny w ramach konsultacji społecznych z mieszkańcami sąsiedztwa. Członek Stowarzyszenia, architekt Karol Langie, na Forum ds. rewitalizacji Dzielnicy Praga Północ przedłożył założenia społecznego projektu rewitalizacyjnego, stanowiącego w szerszym kontekście materiał dla opracowania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla Szmulowizny i Michałowa. W skład projektu wchodzi m.in. propozycja zmiany charakteru 2,5 ha terenu w rejonie praskich ulic: Otwockiej, Kawęczyńskiej i Objazdowej w park rekreacji i kultury.

Stowarzyszenia prowadzi działania mające na celu ochronę zabytków na obszarze Pragi.

## **Największe sukcesy i niepowodzenia**

Stowarzyszenie nawiązało również bardzo efektywną współpracę z samorządem Pragi Północ, a także z dziennikarzami zainteresowanymi rozwojem Pragi.

Po podjętych przez Stowarzyszenie akcjach opartych na udziale mieszkańców Michałowa m.in. w zgłaszaniu nieprawidłowości w stanie utrzymania czystości terenów publicznych na obszarze dzielnicy, zdaniem Tomasza Peszke „można zaobserwować zmiany na lepsze”. Na ulicy Grajewskiej Stowarzyszenie wpłynęło na rewaloryzację i ogrodzenie zieleńców.

## **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Stowarzyszenie współpracuje m.in. ze Związkiem Stowarzyszeń Pra-

skich, Stowarzyszeniem Creo, Stowarzyszeniem Monopol Warszawski, Stowarzyszeniem Klub 11 Listopada, Stowarzyszeniem Nowa Praga oraz samorządem lokalnym.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie prowadzi bloga, korzysta z otwartej formuły pracy nad projektami przy użyciu platformy internetowej (udostępniając do lektury/redakcji dokumenty, zdjęcia, filmy). Organizuje w cyklu dwutygodniowym otwarte spotkania swoich członków i sympatyków. Informacje na temat działań Stowarzyszenia, m.in. wystąpienie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wszczęcie z urzędu procedury wpisania Młyna Michła przy ul. Objazdowej do rejestru zabytków oraz propozycja adaptacji Młyna oraz przestrzeni przyległych na Integracyjne Centrum Kulturalne, relacjonowane były w warszawskiej prasie oraz telewizji.

### **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie funkcjonuje w formie prawnej tzw. stowarzyszenia zwykłego, planowana jest nabycie osobowości prawnej jeszcze w 2008 roku. Stowarzyszenie finansuje swoją działalność ze składek, których wysokość wynosi 100 zł rocznie.

Stowarzyszenie prowadzi działania o charakterze interwencyjnym (jak np. w przypadku Młyna Michła) oraz długofalowym na rzecz wspólnoty lokalnej (m.in. zgłasza kompleksowe propozycje rewitalizacji sąsiedztwa). Stowarzyszenie opiera swoją działalność na społecznej pracy członków i licznych sympatyków.

## **Stowarzyszenie „Creo”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Creo”

**Data powstania:** 02.2004

**Osobowość prawna:** organizacja pożytku publicznego

**Liczba członków:** 15 osób

**Zarząd:** 3 osoby

**Cel działania:** działanie na rzecz społeczności w wymiarze kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji, edukacji i wspierania wartości demokratycznych

**Źródła finansowania:** składki, darowizny, dotacje, odpisy podatkowe (1%)

**Źródło informacji:** Ewa Komendowska, prezes Stowarzyszenia

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Stowarzyszenie datuje swoje początki na rok 2002, dwa lata przed formalnym zarejestrowaniem, kiedy to grupa osób zaangażowała się w opracowanie autorskiego programu dla twórczości Creo. Doświadczenia współpracy z urzędami centralnymi w realizacji projektu, chęć podjęcia działań na rzecz lokalnej społeczności spowodowały, iż autorzy postanowili „samemu się za to zabrać”, w efekcie czego powstało Stowarzyszenie Creo.

### **Główne cele działania**

Stowarzyszenie posiada szeroko zakrojony profil działania, koncentrując się szczególnie na inicjatywach społecznych, kulturalnych, edukacyjnych służących mieszkańcom Pragi Południe.

Celem Stowarzyszenia jest dbanie o jakość przestrzeni publicznej i aktywne jej współtworzenie w oparciu i poszanowaniu lokalnych tradycji. Do priorytetów należy ochrona południowopraskich zabytków - często pozbawionych nie tylko właściwej opieki lecz nawet śladów zainteresowania ze strony powołanych do tego organów administracji samorządowej i rządowej.

Celem Stowarzyszenia jest także prowadzenie nowoczesnej działalności edukacyjnej, opartej na otwartych metodach pracy z młodzieżą

- jak mówi Ewa Komendowska - w oparciu o doświadczenia dotychczasowych projektów, „bardzo zdolnej lecz niedowartościowanej i często zagrożonej wykluczeniem społecznym”. Prezes Stowarzyszenia jako jeden z istotnych celów działania wymienia implementację współczesnych wzorców pracy socjalnej na grunt lokalny.

Stowarzyszenie stawia sobie za cel również pomoc innym instytucjom (np. w najbliższej perspektywie w sprawach dotyczących możliwości założenia spółdzielni społecznych) i rozwijanie działalności wspomagającej rozwój wspólnot, przede wszystkim w obrębie Grochowa, Goławia, Goławka i Kamionka. W powyższych zamierzeniach Stowarzyszenie podejmuje udane próby wykorzystania sposobów działania i doświadczeń funkcjonujących w podobnych programach prowadzonych za granicą.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie od czasu rejestracji podjęło szereg inicjatyw na rzecz i przy aktywnym udziale lokalnej społeczności Pragi Południe. Już dwukrotnie miała miejsce edycja programu „Lokalny Reporter”, jak mówi prezes Stowarzyszenia Ewa Komendowska, „reporterskiego magazynu społeczno-kulturalnego adresowanego do uczniów szkół średnich i wyższych Pragi Południe”. Wzór dla „Lokalnego Reportera” stanowił program dziennikarstwa obywatelskiego, na którego modelu oparte jest m.in. funkcjonowanie dużego francuskiego dziennika *Ouest France*. Członkowie lokalnej społeczności, w tym przypadku młodzież, w trybie całorocznych spotkań i warsztatów, przy udziale profesjonalnych redaktorów, wydawców, specjalistów psychopedagogiki kreatywności a także trenera, autorki studium poświęconego dziennikarstwu obywatelskiemu nabywali wszystkich potrzebnych do powstania czasopisma dziennikarskich umiejętności warsztatowych. Stowarzyszenie uruchomiło projekt „Centrum Kamionkowskiej Starówki”, na który złożyła się „seria działań mających za zadanie zapobieżenie dewastacji zabytkowego zespołu architektonicznego mieszczącego się w Warszawie przy ul. Chodakowskiej 22 na Kamionku - najstarszym osiedlu dzielnicy Praga Południe”. Stowarzyszenie w sposób ciągły, w oparciu o społeczną pracę swoich członków i sympatyków, prowadzi działania interwencyjne w zakresie ochrony zabytków na terenie Pragi Południe (aktualnie opracowując projekt reno-

wacji zabytkowego Cmentarza Kamionkowskiego). W sytuacji braku odpowiednich uregulowań prawnych, Stowarzyszenie zaproponowało urzędowi miasta i marszałkowi województwa zorganizowanie szkoleń, pozwalających osobom zainteresowanym stanem warszawskich dóbr kultury uzyskać status Społecznego Opiekuna Zabytków.

Wśród innych inicjatyw, członkowie Stowarzyszenia przygotowali plenerowe wystawy fotograficzne kapliczek znajdujących się na terenie warszawskiej Pragi Północ i Południe pt. „Kapliczki na Pradze” oraz prac związanego z Grochowem francuskiego artysty Jean'a Marc'a Moser pt. „Mój Grochów” (które warszawiacy mogli podziwiać także w trakcie innych publicznie dostępnych wydarzeń kulturalnych).

Społeczno-kulturalne przedsięwzięcie, którego inicjatorem w Warszawie było Stowarzyszenie Creo - spektakl „Made in Poland” w reżyserii Przemysława Wojcieszka, zaprezentowany w przestrzeni miejskiej przeznaczonego do rozbiórki pawilonu pohandlowego w dzielnicy Kamionek, uznany został w ramach konkursu organizowanego przez Ministerstwo Kultury za najlepszy spektakl roku 2005.

Stowarzyszenie podjęło intensywną pracę na rzecz dzieci i młodzieży, organizując zajęcia kulturalne, teatralne oraz już dwukrotnie wyjazdy kolonijne.

## **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Stowarzyszenie prowadzi bogatą współpracę z wieloma organizacjami tak pozarządowymi jak i rządowymi (np. Teatr Narodowy) oraz jednostkami samorządowymi (m.in. radami osiedli, szkołami, bibliotekami, teatrami, urzędami ochrony zabytków, ośrodkiem pomocy społecznej; w niektóre działania ukierunkowane na młodzież włączyła się także straż pożarna, policja) i instytucjami. Realizacja programów „Grochowska” oraz festiwalu „Literatura na Peryferiach” odbywających się na Pradze Południe, skupiły kilkudziesięciu partnerów.

W zorganizowanym przez Stowarzyszenie Forum ds. Rewitalizacji Pragi Południe uczestniczyło ponad dwudziestu interesariuszy - organizacji i instytucji zaangażowanych w proces rewitalizacji dwóch podobszarów zakwalifikowanych do rewitalizacji na Pradze Południe: Kamionka i Saskiej Kępy.

Szczególnie intensywnie Stowarzyszenie współpracuje z Radą Osiedla Kamionek, Fundacją Sztuki Arteria, Stowarzyszeniem Pracowni Twórcze oraz Stowarzyszeniem Komuna Otwock. Stowarzyszenie uczestniczy także w inicjatywach Związku Stowarzyszeń Praskich.

## **Dotarcie do mieszkańców**

Informacje na temat podejmowanych przez Stowarzyszenie działań można odnaleźć na stronie internetowej. Stowarzyszenie obecne jest w przestrzeni publicznej Pragi Południe za sprawą licznych stałych projektów - realizowanych przede wszystkim poza siedzibą Stowarzyszenia, tak jak składający się z wielu wydarzeń kulturalnych Festiwal na ulicy Grochowskiej. Stowarzyszenie wykorzystuje m.in. takie okazje jak zebrania Rady Osiedli do zapoznania lokalnej społeczności z podejmowanymi przez jego członków inicjatywami.

## **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie skupia 15 członków, posiada własną siedzibę pełniącą funkcje biura wraz z niewielką salą, umożliwiającą również realizację niektórych zadań Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie prowadzi swoją działalność w oparciu o długofalowe programy (np. Program „Grochowska”, Program „Teatromania”, Program Cross Culture) oraz wchodzące w ich skład, komplementarne projekty - jednorazowe zadania posiadające konkretną lokalizację, określony termin rozpoczęcia i termin zakończenia, jasno określone cele oraz określony budżet (np. „Mój Grochów”, „Kapliczki na Pradze”, Festiwal „Literatura Na Peryferiach”, „Ordonka. Pieśniarka Warszawy”, „Tabor na Goławku”).

Stowarzyszenie w realizacji swoich celów korzysta z pracy społecznej członków oraz z pomocy (zazwyczaj nieodpłatnej) specjalistów w konkretnych, związanych z profilem programu/projektu dziedzinach (np. wykładowców Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego podczas cyklicznych warsztatów przygotowujących czasopismo „Lokalny Reporter”). W przypadku realizacji inicjatyw na rzecz mieszkańców Pragi, celem Stowarzyszenia jest, jak mówi Ewa Komedowska, „dotarcie do najlepszych osób z zewnątrz”.



## **Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska”

**Data powstania:** 2000

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** ok. 23

**Zarząd:** 4 członków

**Cel działania:** zaktywizowanie i zintegrowanie mieszkańców osiedla „Białobrzaska”

**Źródła finansowania:** składki członkowskie, dotacje gminne i konkursy

**Źródło informacji:** Anna Skowrońska, pierwsza prezeska Stowarzyszenia i jego inicjatorka, Grażyna Gnatowska, jedna z założycielek, Iwona Siejka, członkini zarządu poprzedniej kadencji.

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska” utworzone zostało przez mieszkańców osiedla na Starej Ochocie, mieszkających w kwadracie ulic Bitwy Warszawskiej 1920 r., Szczęśliwickiej, Kopińskiej, Grójeckiej. Grupa osób, zaniepokojona likwidacją przedszkola i sąsiedniego placu zabaw i pogłoskami o budowie na ich miejscu supermarketu, przyszła do Klubu Osiedlowego „Surma”, lokalnego centrum aktywności mieszkańców, z prośbą o pomoc. Wiedzieli, że chcą założyć stowarzyszenie, nie wiedzieli tylko, jak to zrobić.

Trafili na idealny moment - w „Surmie” trwały już prace nad statutem; w tym samym czasie inna grupa mieszkańców, działających społecznie przy „Surmie”, stwierdziła, że czas „sformalizować” ich działania i również założyć stowarzyszenie.

Rezultat spotkania tych dwóch grup - Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska” - zostało zainicjowane w 2000 r., a zarejestrowane w 2001 r. Do zarządu Stowarzyszenia weszli przedstawiciele mieszkańców oraz Klubu Osiedlowego „Surma”, a wśród członków większość stanowili mieszkańcy osiedla.

W historii Stowarzyszenia pojawił się również akcent międzynarodowy - współpraca z Litwą. Przedstawiciele litewskiej organizacji byli



gośćmi podczas festynu podwórkowego i tak im się spodobało, że zaprosili członków Stowarzyszenia na podobną imprezę u siebie.

## **Główne cele działania**

Celem działania nie była tylko kwestia przedszkola, ale - jak określono w statucie - m.in. „organizowanie i wspieranie obywatelskich i instytucjonalnych przedsięwzięć w dziedzinie kultury, edukacji i sportu oraz inicjatyw społecznych”, „wspieranie inicjatywy budowy społeczeństwa obywatelskiego oraz inicjatyw samorządnych i samorządowych”, „prowadzenie pracy na rzecz kształtowania aktywnej osobowości ludzkiej i wychowania człowieka świadomego swych praw i obowiązków indywidualnych i społecznych”. Ważnym zapisem, konstytuującym SIL „Białobrzaska” jako organizację lokalną, był zapis statutowy, iż „wyżej wymienione cele będą realizowane w szczególności na rzecz środowiska lokalnego”.

## **Realizowane działania**

Cele działania Stowarzyszenia nie zmieniły się w ciągu ośmiu lat istnienia. Realizowane przez nie projekty dotyczą mieszkańców osiedla, ich integracji, aktywizacji.

Działania organizacji oparte są na pracy projektowej. Związane jest to zarówno z efektywnością tej formy pracy, jak i uzależnieniem możliwości działania od możliwości ludzkich i finansowych. Bardzo często impulsem do nowego projektu jest pojawienie się w Stowarzyszeniu nowej osoby, która, z nową energią, zapałem, przystępuje do opracowania projektu.

W ten sposób powstał projekt „Nie bądź sam w domu - dołącz do nas!”. Jego autorkami były mieszkanki skupione w Klubie Kobiet - prowadzonym przez Stowarzyszenie. Same znalazły informację o konkursie, same napisały wniosek do Biura Polityki Społecznej, a potem same koordynowały działania, polegające na organizowaniu wyjść do teatrów, muzeów, prowadzenia warsztatów. Co ważne, beneficjentami projektu musiały być też osoby spoza Stowarzyszenia i spoza Klubu Kobiet, jego celem była integracja i promocja aktywności lokalnej wśród osób, które do tej pory nie włączyły się w działania

lokalne. Członkinie koła musiały wobec tego wyjść do ludzi, zapraszać niezaangażowanych sąsiadów, namawiać ich i motywować do udziału w organizowanych przez siebie wydarzeniach.

Innym projektem jest realizowany - w partnerstwie z „Surmą” - program „Druga Młodość” skierowany do seniorów, oferujący im udział w wydarzeniach kulturalnych, zajęciach komputerowych, imprezach integracyjnych, warsztatach, a także promujący i wspierający kontakt międzypokoleniowy. Jednym z elementów programu były np. warsztaty artystyczne, prowadzone przez nastolatki dla seniorów.

Również projekt „Wehikuł czasu” stawia sobie za cel integrację międzypokoleniową mieszkańców, ale spotkania i imprezy oparte są o historię, przeszłość - pokazy starych zdjęć, pocztówek, wspomnienia... Ważnym wydarzeniem lokalnym dla członków Stowarzyszenia jest Festyn Podwórkowy „Poznajmy się”. Organizatorem jest Klub „Surma”, ale Stowarzyszenie ma swój duży udział w jego przygotowaniu i realizacji. Członkowie uczestniczą w przemarszu przez osiedle, przygotowują i prowadzą warsztaty artystyczne i nawiązują kolejne znajomości z mieszkańcami osiedla.

Klub Kobiet organizuje również wakacyjną pomoc sąsiedzką - powstał „bank czasu”, w którym uczestniczki wpisują swoje możliwości czasowe i zapotrzebowania. Pomoc polega zwykle na podlewaniu kwiatków, karmieniu kotów, opiece nad mieszkaniem.

### **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Oprócz współpracy z „Surmą”, Stowarzyszenie nie ma wielu partnerów. Nie współpracuje z żadną inną organizacją sąsiedzką/społecznościową z Ochoty lub innej części Warszawy, trudno też mówić o współpracy z innymi instytucjami.

Członkowie Stowarzyszenia starają się być aktywni w kontaktach z samorządem, pojawiają się i uczestniczą w spotkaniach z przedstawicielami władz dzielnicowych, angażują w prace Koalicji na rzecz Ochoty, jednak te kontakty nie mają jeszcze przełożenia na konkretne działania.

Nie został zrealizowany pomysł ochockiego Forum Organizacji Pozarządowych, być może z tego powodu, że zdecydowana większość dzielnicowych organizacji ma charakter bardziej sprofilowany na określoną grupę członków/sympatyków (głównie seniorów, kombatanów, Sybiraków, itp.), a SIL „Białobrzaska” stawia na otwartość i angażowanie przedstawicieli wszystkich grup społecznych i wiekowych.

## **Dotarcie do mieszkańców**

Do mieszkańców Stowarzyszenie dociera przez Klub Osiedlowy „Surma” - osoby, korzystające z jego oferty, bezpośrednio dowiadują się o stowarzyszeniu i realizowanych przez nie inicjatywach, a także przez prasę lokalną - zamieszczane w niej są informacje o projektach i planach organizacji.

Bardzo ważną rolę w dotarciu do mieszkańców odgrywa przekaz osobisty - osoby zaangażowane w działania Stowarzyszenia docierają bezpośrednio do swoich sąsiadów, potencjalnych aktywistów lub beneficjentów podejmowanych działań. Ważną rolę, podobną, odgrywają też dozorczy w osiedlowych budynkach, którzy np. wieszają ogłoszenia/plakaty na klatkach schodowych.

## **Skład stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie ma swoją siedzibę w Klubie Osiedlowym „Surma”. Jak zgodnie przyznają członkowie, ma to dobre i złe strony. Dobre - bo partnerski charakter współpracy pozwala na zrealizowanie wielu działań, mogą korzystać z doświadczeń i pomocy (np. lokalowej). Z drugiej jednak strony, zwalnia ich to w pewnym sensie z odpowiedzialności, bo wiedzą, że zawsze mogą na „Surmę” liczyć. Pojawiały się próby usamodzielnienia, niestety, nie udało się Stowarzyszeniu pozyskać lokalu od dzielnicy/miasta, a samo nie jest w stanie sobie tego zapewnić.

Stowarzyszenie składa się z dwudziestu kilku członków, jednak aktywna jest tylko część, kilka-kilkanaście osób zaangażowanych w realizację projektów. Wyjątkiem jest jedno wydarzenie, organizowany od wielu lat festyn osiedlowy „Poznajmy się”, który co roku wciąga wszystkich członków w organizację i uczestnictwo.

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Białobrzaska” pracuje projektami, pozyskując finansowanie ze środków dzielnicy lub innych konkursów. Nie posiada natomiast żadnych środków własnych, przeznaczanych na samą działalność, istnienie organizacji. Finansowanie wydatków „poza konkursowych” realizowane jest dzięki składkom członkowskim (obecnie 20 zł rocznie) oraz dodatkowym zbiórkom celowym (np. na opłacenie zmian w KRS, wydanie zaświadczenia z US, itp.) przeprowadzanych nieformalnie wśród aktywniejszych członków.

SIL „Białobrzaska” nie ma również etatowych pracowników, nie ma również zorganizowanego, sformalizowanego wolontariatu.

## **Stowarzyszenie „Mierz Wysoko”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Mierz Wysoko”

**Data powstania:** 02.2005

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie, organizacja pożytku publicznego

**Liczba członków:** 15 osób

**Zarząd:** 3 osoby

**Cel działania:** realizacja działań społecznych, szczególnie na rzecz młodzieży

**Źródła finansowania:** składki, darowizny, fundusze europejskie, odpisy podatkowe (1%)

**Źródło informacji:** Marta Kaszubska, prezeska Stowarzyszenia

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Spotkanie założycielskie „młodych ludzi pracujących na rzecz młodych”, jak mówi prezeska Stowarzyszenia, odbyło się w 2004 roku. Inicjatorzy/zawiazani Stowarzyszenia posiadali już doświadczenie w pracy w III sektorze, działalności społecznej; postanowili wesprzeć innych młodych ludzi w ich dążeniach i działaniach, szczególnie w środowiskach, gdzie poparcie dla rozwoju indywidualnych i społecznych kompetencji jest szczególnie potrzebne.

Z „pracy u podstaw”, entuzjazmu do twórczej aktywności i chęci pokazania młodym ludziom, „że warto tworzyć społeczność otwartą, tolerancyjną, globalną; że warto się jednoczyć we wspólnym działaniu, nie stać z boku tylko uczestniczyć w procesie kreowania rzeczywistości”, ukonstytuowało się Stowarzyszenie.

### **Główne cele działania**

Stowarzyszenie stawia sobie za cel przede wszystkim pracę z dziećmi i młodzieżą, w zakresie kultury i edukacji, koncentrując się tak na działaniach o profilu środowiskowym, jak i o szerszym zasięgu. „Więcej wiary w siebie” - podniesienie umiejętności, których opanowanie wpływa m.in. na relacje społeczne, wyniki w nauce, buduje poczucie sprawczości i odpowiedzialności młodzieży, wspieranie działalności młodych liderów, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu oraz

edukacja osób dorosłych tak, „aby wiedzieli jak wspierać młodych ludzi, pomagali im w realizowaniu wyznaczanych celów” - określają priorytety „Mierz Wysoko”.

„Celem Stowarzyszenia jest wspieranie młodych ludzi tak, aby mogli oni w pełni wykorzystywać swój potencjał i rozwijać swoje możliwości”, czegó ważnym elementem są działania nakierowane na walkę z poczuciem bezsilności i bezradności.

Zamierzeniem „Mierz Wysoko”, skutecznie realizowanym w praktyce, jest przeciwdziałanie postawom dyskryminacyjnym.

### **Realizowane działania**

Stowarzyszenie prowadzi w sposób ciągły projekty lokalne, oparte na założeniu długoterminowej pracy pedagogicznej i socjoterapeutycznej (w praktyce - dla dzieci, widocznej jako kontakt z grupą zaufanych osób, możliwość współtworzenia własnej przestrzeni - klubu, zabawy, spotkania gości - osób otwartych na rozmowę i umiejących rozmawiać, czy po prostu jako wspólnie spędzony czas np. przy odrobieniu lekcji), takie jak Klub Młodzieżowy na Brzeskiej.

Stowarzyszenie prowadzi także działania skierowane do młodych ludzi poza Warszawą (np. projekt „Girls Can!”) oraz ponadto: szkolenia, warsztaty i cykle zajęć (z opracowanym autorskim scenariuszem, jak w przypadku np. „Gry w Wybory Samorządowe”, której metodologię oraz prowadzenie doceniła Fundacja Roberta Schumana wdrażając ją w ramach swoich programów).

Kontynuację projektu „Społeczny Cyrk Uliczny” stanowi „Klub Młodzieżowy” na Brzeskiej. Przestrzeń, w której pedagodzy, członkowie Stowarzyszenia, wolontariusze i ponad czterdzieścioro dzieci z najbliższego sąsiedztwa wspólnie tworzą bezpieczne warunki dla rozwijania zainteresowań młodych uczestników zajęć. Artystyczne (np. żonglerka, jazda na monocyklu, teatr cieni, zajęcia z fotografii), edukacyjne i sportowe zajęcia w Klubie odbywają się pięć razy w tygodniu, włączając także w proces tworzenia miejsca na Brzeskiej nr. 20, rodziców i lokalną społeczność. Codzienne spotkania połączone są także z wycieczkami, wystawami, oraz innymi działaniami otwie-

rającymi dzieci na nowe doświadczenia, budującymi nadszarpięte poczucie własnej wartości oraz przeciwdziałającym procesom stygmatyzacji (np. udziałem w Nocy Muzeów z dziećmi w roli przewodników, warsztatami bębniarskimi, tworzeniem audycji radiowej, warsztatami z tańca współczesnego, grą miejską, wspinaczką na ścianie, ceramiką).

Do społeczności lokalnej Pragi Północ (a także Bielan) skierowany jest program „Skrzydła Mam”, wspierający w ponownej integracji społecznej oraz w aktywizacji zawodowej młode mamy. Komplementarną ofertą dla propozycji dziesięciu warsztatów edukacyjnych oraz spotkań w sytuacjach nieformalnych uczestniczących w programie kobiet, są warsztaty dla partnerów - w czasie których poszerzają oni swoją wiedzę na temat systemu funkcjonowania rodziny i wspomagania rozwoju partnerek.

Razem z młodymi kobietami z gimnazjów we Włodawie i Garwolinie trenerki z „Mierz Wysoko” pracowały nad kreowaniem sukcesu, wzmocnieniem poczucia niezależności, uświadomieniem indywidualnych potencjałów, umiejętności liderkich, odwagi w konstruowaniu własnej przyszłości i przekonania, że „to” - czyli marzenia, idee wyrażane i podejmowane przez młode kobiety - „jest możliwe!”. W ramach projektów „Dziewczyny potrafią!” współpraca odbywała się w ramach czteromiesięcznych cykli szkoleń (do których włączeni zostali także nauczyciele oraz lokalna społeczność), stworzonych w oparciu o międzynarodowe doświadczenia i implementowanych z sukcesem w Polsce przez „Mierz Wysoko”.

Przedsięwzięciem o charakterze międzynarodowym - udanym „produktem eksportowym” okazała się społeczna inicjatywa o nazwie „Akademia Liderów Społecznych”, łącząca nowoczesne technologie (projekt realizowany przez Internet) oraz działania na rzecz rozwoju umiejętności liderkich u młodych ludzi. Na roczny kurs Akademii Liderów Społecznych składa się osiem modułów, dotyczących pracy nad projektami (w teorii i praktyce). Uczestnicy otrzymują materiały do czytania, zadania do wykonania oraz piszą raporty; otrzymują pomoc ze strony moderatorów. „Podczas Akademii uczestnicy przeprowadzają własne projekty na rzecz społeczności lokalnej i w ten sposób ćwiczą umiejętności lidera społecznego. Na forum interneto-



wym kursanci mogą wymieniać się doświadczeniami i uczyć nawzajem od siebie”.

## **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Wśród instytucjonalnych partnerów Stowarzyszenia należy wymienić działające na Pradze Północ organizacje, takie jak m.in. Teatr Remus, GPAS, Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi”, OPS, InfoPraga. Działania stowarzyszenia na rzecz młodych obywateli wspomaga również północnopraski samorząd.

Stowarzyszenie posiada również partnerów wspierających jego działanie na poziomie regionalnym; z racji międzynarodowego profilu działalności „Mierz Wysoko” nawiązało także współpracę z instytucjami za granicą (np. Cirque du Soleil, Gram Vikas w Indiach)

## **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie - szczególnie działając lokalnie - opiera swoją działalność na mechanizmie indywidualnych kontaktów z mieszkańcami. Dla wykorzystujących Internet projektów Stowarzyszenia stworzone zostały specjalne narzędzia - platformy ułatwiające kontakt z partycypującymi w projektach uczestnikami. Stowarzyszenie angażuje się w tak formalne, jak i nieformalne kanały komunikacji z mieszkańcami - dopasowując model działania w zależności od lokalnego kontekstu i profilu prowadzanego w życie programu.

## **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

W działaniach Stowarzyszenia aktywnych jest 15. członków oraz wielu sympatyków i wolontariuszy; zarząd Stowarzyszenia obejmuje 3 osoby. Stowarzyszenie wspierają również życzliwe osoby w ramach wolontariatu pracowniczego (np. DHL). Stowarzyszenie nie zatrudnia pracowników na stałą umowę o pracę.

Stowarzyszenie posiada status organizacji pożytku publicznego, składki członkowskie wynoszą 100 zł w skali roku. Stowarzyszenie bierze udział w konkursach grantowych, a także stale poszukuje pomocy sponsorów, wspierających poszczególne projekty realizowane przez



osoby zaangażowane w prace „Mierz Wysoko” i ich beneficjentów. Do grantodawców i współpracowników należą m.in. Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Spraw Zagranicznych, Biuro Edukacji m.st. Warszawy, Fundusz Współpracy, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundusz dla Organizacji Pozarządowych, Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, Cirque du Soleil.

Stowarzyszenie pracuje w oparciu o programy długofalowe oraz podejmuje wyzwania wynikające z bieżącej pracy (np. współtworzenia lokalnej społeczności na ulicy Brzeskiej).

## **Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu**

**Nazwa:** Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu

**Data powstania:** 1993

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 90

**Zarząd:** 3 osoby

**Cel działania:** ochrona praw i interesów mieszkańców Mariensztatu

**Źródła finansowania:** składki członkowskie

**Źródło informacji:** Maria Bartenbach-Tomczak

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu powstało w 1993 roku, najpierw jako inicjatywa obrony mieszkańców Bednarskiej 23, którzy, zagrożeni eksmisją w związku z przejęciem budynku przez prywatnego właściciela, postanowili wspólnie zadbać o swój los. Stopniowo inicjatywa się rozrastała się, angażując większą liczbę mieszkańców, którym bliski był Mariensztat jako miejsce ich życia.

Powstanie organizacji było uwarunkowane również zmianami administracyjno-politycznymi. Według słów prezeski Stowarzyszenia, Marii Bartenbach-Tomczak, dawniej, jak pojawiał się jakiś problem dotyczący osiedla, można było pójść do sekretarza partyjnego. I albo udawało się coś załatwić, albo nie. A teraz sytuacja się skomplikowała, bo nie ma takiego bytu organizacyjnego ani „mentalnościowego” jak „kolonia Mariensztat”. Są tylko wspólnoty mieszkaniowe, z których każda ma swoje interesy. A bywają one sprzeczne, a dotyczą bardzo różnorodnych spraw: zarówno kwestii wpisywania Mariensztatu do rejestru zabytków, jak i kwestii organizacji i rozliczania wywozu śmieci z altanek śmietnikowych.

### **Główne cele stowarzyszenia**

Celem Stowarzyszenia jest m.in. pokazywanie Mariensztatu jako miejsca wartościowego dla jego mieszkańców, ale i dla całej Warszawy. Żeby zrealizować ten cel, Stowarzyszenie musi nie tylko współpracować z władzami dzielnicy czy miasta, ale również ze wspólnotami mieszkaniowymi, które rzadko dostrzegają zalety takich działań.

Przykładem rozmijania się intencji Stowarzyszenia, wspólnie z miastem dbającego o rozwój osiedla, był remont Rynku Mariensztackiego. Burmistrz zapewnił środki finansowe, remont został przeprowadzony sprawnie i efekt spełnił oczekiwania. Czy mieszkańcy zwrócili uwagę na zmianę? Pewnie! Skarżyli się, że im hałas przeszkadza.

## Realizowane działania

Według Statutu stowarzyszenia - niezmienionego od dziesięciu lat - zadaniem organizacji jest:

- a/ pomoc w utrzymywaniu porządku w kolonii Mariensztat
- b/ przyczynianie się do rozwoju sieci handlowo-usługowej
- c/ zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom kolonii

I Stowarzyszenie stara się te cele realizować.

Stowarzyszenie znalazło sprzymierzeńca w Urzędzie Dzielnicy, który widzi potrzebę „ożywiania” Mariensztatu. Dowodem na to był nie tylko remont rynku, ale i organizacja letnich koncertów, zainicjowanych przez Stowarzyszenie: „Przygoda na Mariensztacie”. Znalazł się nawet prywatny sponsor, który za reklamowanie się podczas imprez zgodził się podpisać umowę z księgową obsługującą Stowarzyszenie. Ale okazało się, że ludziom znów hałas przeszkadza. A jak pojawił się pomysł przeniesienia koncertów do sali należącej do sponsora, to pojawiły się głosy, że jak może miasto finansować koncert w siedzibie sponsora, czyli właściwie dla niego...

Stowarzyszenie stara się też dbać o byt ekonomiczny mariensztackich przedsiębiorców. Wspiera sklep - jeden z dwóch na osiedlu - który mieści się w kamienicy obecnie prywatnej, której właściciel nie widzi potrzeby prowadzenia placówki handlowej. Ale co z tego, że Stowarzyszenie prowadzi rozmowy z dzielnicą, właścicielem, itd., skoro nie ma poparcia wśród mieszkańców? I to nie dlatego - jak mówi Maria Bartenbach-Tomczak - że ludzie nie chcą tego sklepu, ale dlatego, że nie widzą powodu, dla którego mieliby się w tę sprawę zaangażować. Przecież od tego właśnie jest Stowarzyszenie...

Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu traktowane jest jako instytucja interwencji kryzysowej. Członkowie zarządu są zaczepiani na ulicy przez mieszkańców w związku z jakąś awarią, protestując

przeciwko koncertowi na rynku. Albo jako źródło informacji: co z tą biblioteką (wypożyczalnią książek, która miała być przenoszona w inne miejsce)?, kiedy skończy się remont ulicy?

W związku z tym, że Mariensztat jest na pograniczu Traktu Królewskiego i „normalnej strefy zamieszkania”, pojawiają się często problemy z konserwatorem zabytków. Wpisywać do rejestru czy nie wpisywać? Jak robić remonty? Dlaczego do zamontowania daszka nad wejściem do budynku potrzeba zgody aż trzech urzędów? I w takich sytuacjach Stowarzyszenie stara się interweniować, informować czy wręcz mediować.

Celem Stowarzyszenia jest ochrona praw i interesów mieszkańców Mariensztatu. I staramy się o to dbać - mówi Maria Bartenbach-Tomczak - ale mieszkańcy mocniej identyfikują się ze swoimi wspólnotami i od nich tego oczekują. Ale zaczynają się pojawiać przebłyśki współpracy, np. kwestia altanek śmietnikowych. Nie dość, że jedna „obsługuje” kilka wspólnot, to jeszcze regułą jest to, że obcy wyrzucają swoje śmieci, zwykle wielkogabarytowe. I wokół tego problemu zawiązuje się jakaś nić porozumienia. Bo przecież trzeba ustalić, kto i co może do nich wrzucać i jak to rozliczać. I jak zabezpieczyć przed śmieciami „z zewnątrz”. To jest nadzieja na przyszłą współpracę.

## **Współpraca z innymi organizacjami**

Stowarzyszenie Mieszkańców Mariensztatu nie współpracuje z innymi organizacjami sąsiedzkimi/społecznościowymi z terenu osiedla czy dzielnicy. Na terenie osiedla nie ma takich inicjatyw, siłę społeczną mieszkańców w pewnym stopniu reprezentują wspólnoty mieszkaniowe i one są często partnerami Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie może również liczyć na pomoc władz dzielnicy Warszawa-Śródmieście, które popierają wiele działań organizacji i wspierają je, jednak nie jest współpraca oparta na sformalizowanych zasadach, lecz kontaktach osobistych i akcyjnych.

## **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie, cierpiące na odpływ członków, w różny sposób stara się zainteresować mieszkańców swoją działalnością, a pośrednio

- losem Mariensztatu. Wspominał wcześniej koncerty na rynku były jednym ze sposobów pokazaniu się na osiedlu.

W 2007 r. Stowarzyszenie nawiązało współpracę ze śródmiejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej i zorganizowało korepetycje dla uczniów podstawówek i gimnazjów, prowadzone przez wolontariuszy. Na pierwsze spotkanie przyszło około dwudziestu osób, na kolejne kilka, a jedna z matek powiedziała, że nie będzie przysyłać swojego dziecka, bo jeśli korepetycje są za darmo, to znaczy, że złej jakości. I że ona woli zapłacić korepetytorowi niż korzystać z wolontariusza. Sposobem dotarcia do mieszkańców mogły być też dyżury warszawskiego radnego, które odbywają się w lokalu, w którym również siedzibę ma stowarzyszenie. W ramach umowy z miastem zadaniem Stowarzyszenia jest logistyczno-organizacyjna obsługa tych dyżurów, więc tutaj pojawiała się szansa na większe zaistnienie w świadomości mieszkańców. Niestety, okazuje się, że również i te dyżury nie wzbudzają dużego zainteresowania i często na spotkaniach jest więcej osób z innych dzielnic niż z Mariensztatu.

Ludzie nie są zainteresowani, co się dzieje z Mariensztatem. Jak pojawił się pomysł nowej organizacji ruchu, w tym wprowadzenia parkowania płatnego, to też pojawiły się głosy oburzenia, że po co, kto sobie znów chce jakiś interes zrobić?

### **Skład stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie składa się z 90 członków (jeszcze niedawno było ich 117), ale faktycznie znacznie mniej włącza się w jakiegokolwiek działania. Tylko dwadzieścia kilka osób opłaca składki (1 zł miesięcznie), ale i tak część tylko wtedy, jak się konkretnie i bezpośrednio poprosi. W Stowarzyszeniu tylko 3-4 osoby można określić mianem aktywnych - przychodzą na spotkania, angażują się w codzienne i niecodzienne obowiązki. Reszta do Stowarzyszenia należy.

I, jak podsumowuje Maria Bartenbach-Tomczak, potrzeba nam w Stowarzyszeniu osoby młodszej, z energią, pomysłami, która będzie w stanie rozruszać zarówno członków Stowarzyszenia, jak i mieszkańców.

## **Stowarzyszenie Mieszkańców Służew nad Dolinką - Zachód**

**Nazwa:** Stowarzyszenie

**Data powstania:** 1996

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** ok. 700

**Zarząd:** 3 członków

**Cel działania:** ochrona spółdzielni i jej członków przed działaniami zarządu spółdzielni

**Źródła finansowania:** brak zorganizowanego systemu finansowania

**Źródło informacji:** Krystyna Kraczuk, prezeska Stowarzyszenia

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Impulsem do założenia stowarzyszenia stała się likwidacja parkingu - stworzonego i utrzymywanego przez członków spółdzielni - na rzecz budowy budynków mieszkalnych. Mieszkańcy, zainspirowani przez kilku aktywniejszych mieszkańców, w krótkim czasie zebrali kilkaset podpisów.

Pierwsze działania organizacji miały związek z obroną parkingu - nieskuteczną, oraz akcją informacyjną, dotyczącą złego systemu zarządzania spółdzielnią, nieprawidłowościami związanymi z funkcjonowaniem zarządu.

### **Główne cele stowarzyszenia**

Głównymi celami Stowarzyszenia Mieszkańców Służew nad Dolinką - Zachód, według statutu, są: działalność na rzecz utrzymania i wykorzystywania gruntów oraz obiektów i budowli usytuowanych na nich zgodnie z interesami mieszkańców osiedla oraz ochrona i obrona praw członków spółdzielni.

W praktyce oznacza to, że stowarzyszenie większą część swojej aktywności spożytkowuje na kontrolę nad zarządem, który - według Stowarzyszenia - nie ma prawa reprezentować spółdzielni i działa na jej szkodę. Zadaniem organizacji jest wobec tego ochrona zarówno samej spółdzielni, jej majątku i integralności, jak i pojedynczych

mieszkańców/członków spółdzielni, którzy - zgodnie ze słowami informatorów - ponoszą koszty niewspółmierne do potrzeb.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie Mieszkańców Służew nad Dolinką - Zachód jest od lat w otwartym konflikcie z zarządem spółdzielni. Konflikt ten rozgrywa się zarówno w codziennym życiu, jak i na salach sądowych. Wg prezeski organizacji, Krystyny Kraczuk, spółdzielnia bezprawnie wyklucza ze swoich szeregów działaczy stowarzyszenia (którym potem sąd przywraca prawa członkowskie), kieruje pozwy o zniesławienie, itd. Z drugiej strony, Stowarzyszenie stara się doprowadzić do usunięcia zarządu, który - wg Stowarzyszenia powołującego się na uprawomocniony wyrok sądowy - działa nielegalnie. Sprawy sądowe i administracyjne zajmują większą część czasu i aktywności członków Stowarzyszenia.

Konflikt z zarządem wpływa również na inne działania Stowarzyszenia. Członkowie organizacji prowadzą działania informujące mieszkańców o sytuacji w spółdzielni. W związku z tym, że w spółdzielni nie funkcjonuje instytucja walnego zgromadzenia członków, a działa system przedstawicielski, wysyła pisma do reprezentantów Zebrania Przedstawicieli.

Stowarzyszenie służy również mieszkańcom w innych sprawach. Zwracają się do nich osoby z prośbą o pomoc w sprawach indywidualnych, dotyczących czynszu (rozkładania na raty, uzyskania dopłat, itp.), nawet tych nie dotyczących bezpośrednio spółdzielni, np. przygotowywania pozwów rozwodowych czy innych pism urzędowych.

## **Współpraca z innymi organizacjami**

Stowarzyszenie nie współpracuje z innymi podobnymi organizacjami, mimo że akurat na tym osiedlu, co jest rzadkością, działa jeszcze jedna organizacja lokalna - Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa. Jednak, według Krystyny Kraczuk, stowarzyszenie to powstało z woli prezesa spółdzielni, dla utworzenia przeciwwagi dla Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa - Zachód.



Mimo, że głównym obszarem działalności organizacji jest konflikt z zarządem i troska o los spółdzielni i jej członków, to Stowarzyszenie nie nawiązało współpracy z innymi organizacjami o podobnym profilu.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Członkami spółdzielni jest obecnie około 700 osób, którzy od czasu do czasu wykazują zainteresowanie działaniem stowarzyszenia. I oni oczywiście wiedzą, jak trafić do Stowarzyszenia. Pozostali mieszkańcy - według Krystyny Kraczk - również nie mają z tym problemu.

Komunikacji z mieszkańcami służy również stosunkowo duża liczba miejsc, w których dochodzi do spotkań mieszkańców - parkingi osiedlowe, sklepy, centrum handlowe, altanki śmietniki. Dlatego też władze Stowarzyszenia nie widzą potrzeby szerszego wychodzenia do mieszkańców z informacją o swojej działalności czy apelem o większe zaangażowanie się mieszkańców w sprawy związane ze spółdzielnią.

### **Skład Stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie działa od 12 lat i przez ten czas członkami stało się około 700 osób. Rzeczywiście zaangażowanych, czyli tych, którzy pojawiają się na zebraniach, dzielą się swoją wiedzą czy umiejętnościami, jest czterdzieści kilka osób.

Raz do roku odbywa się walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia, w mieszkaniach prywatnych, gdyż organizacja nie ma własnej siedziby.

Członkowie Stowarzyszenia nie mają obowiązku płacenia składek. Finansowanie działalności odbywa się w sposób niezorganizowany i nie formalny, tzn. najczęściej jest tak, że ta osoba, która coś załatwia - dokumenty w urzędzie, składa pismo w sądzie, itd. - sama ponosi koszty.



## **Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej**

**Nazwa:** Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej

**Data powstania:** 1999

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 30

**Zarząd:** 3 osoby

**Cel działania:** integracja mieszkańców

**Źródła finansowania:** brak sformalizowanych zasad finansowania

**Źródło informacji:** Jarosław Chołodecki, Karina Piwko

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Powstanie Stowarzyszenia Mieszkańców Ulicy Smolnej związane było z wieloletnimi bataliami o usunięcie nielegalnego klubu „Labirynt” działającego przy ul. Smolnej. Sprawa ta, nagłaśniana przez media i prezentowana jako przykład nieudolności urzędniczej i lekceważenia prawa przez właścicieli lokalu, bezpośrednio dotykała mieszkańców tego budynku i najbliższych sąsiadów.

Pierwszym działaniem było spotkanie z v-ce prezydentem, a właściwie próba okupacji jego gabinetu, w proteście przeciw tolerowaniu przez władze nielegalnego klubu w roku 1999.

Skuteczniejsze działanie i lobbing na rzecz usunięcia klubu miało umożliwić sformalizowanie działalności – i tak powstało Stowarzyszenie. Jednak jego działalność nie ograniczyła się do protestów i „walki” z „Labiryntem”. Jego założyciele postanowili wykorzystać nagromadzoną w ludziach energię do szerszych działań, związanych z integracją mieszkańców, zaangażowaniem ich do działań na rzecz wspólnego dobra – problem z klubem był tylko jednym z obszarów, na który należało zwrócić uwagę.

Jeszcze zanim nocny klub zniknął ze Smolnej, Stowarzyszenie zrealizowało pierwszy projekt społeczny: sąsiedzi zostali zachęceni, aby poprzeciągali sznurki między swoimi oknami (kamienica przy Smolnej to nie domknięta „studnia”, dzięki czemu poszczególne skrzydła budynku stoją do siebie pod kątem i umożliwiają takie działanie). Co więcej, na tych sznurkach powiesili to, co zwykle jest wieszane w

takiej sytuacji, czyli swoje ubrania. Jak ocenia Jarosław Chołodecki, to był prawdziwy początek wspólnoty na Smolnej. Ludzie nie dość, że połączyli się, otworzyli na siebie okna, to jeszcze powiesili na tym swoje rzeczy; zobaczyli, że na tym, co ich łączy, można jeszcze coś oprzeć.

## **Główne cele stowarzyszenia**

Najważniejszym celem jest integracja mieszkańców, dbałość o historyczną substancję ulicy, współpraca z instytucjami i szkołami tak, by wszyscy użytkownicy wspólnej przestrzeni byli jej „odpowiedzialnymi obywatelami”. Działania na rzecz wyrównywania szans i praca z młodzieżą na rzecz jej przewidywalnego startu w dorosłe życie.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej od lat organizuje cykliczne imprezy, spotkania dla mieszkańców ulicy (np. spotkania wigilijne, śpiewanie kolęd), jak i dla szerszej publiczności: Święto Ulicy Smolnej, wystawy, koncerty, projekcje filmowe. Wszystkie wydarzenia odbywają się albo bezpośrednio na ulicy, albo w siedzibie Stowarzyszenia (tzw. Centrum Smolna) albo na podwórku kamienic Smolna 14 i Smolna 16, które dzięki różnicy poziomów dzielą się na części „artystyczne” i „integracyjne”, a ślepa ściana sąsiedniego budynku jest idealnym miejscem na wyświetlanie filmów.

Zasadniczym obszarem działalności Stowarzyszenia jest troska o jakość życia mieszkańców Smolnej i ich integrację i zainteresowanie działaniami lokalnymi. Sąsiedzi skupili się w obliczu kryzysu wywołanego obecnością klubu „Labirynt”, trzeba było tę mobilizację dalej wykorzystywać.

Pierwszym takim „ogólnoulicznym” działaniem była akcja „Stop porno-ulotkom!”. Samochody na Smolnej, podobnie jak na innych ulicach w śródmieściu, zasypywane były ulotkami reklamującymi agencje towarzyskie. Stowarzyszenie postanowiło z tym skończyć. Za szybami aut pojawiły się kartki A4 z ostrzeżeniem, że właściciel nie życzy sobie ulotek. Dodatkowo Stowarzyszenie zorganizowało konferencję pra-

sową na ulicy, z udziałem przedstawicieli władz dzielnicy, dyrektorów szkół ze Smolnej, mediami, podczas której zapowiedzieli ostrą walkę z ulotkami i ich roznosicielami. Działania te okazały się tak skuteczne, że od kilku lat ulotki już nie trafiają na Smolną.

To było przełomowe dla ulicy Smolnej - uważa Jarosław Chołodecki - mieszkańcy zobaczyli, że stosunkowo niewielkim wysiłkiem, prawie bezkosztowo, można osiągnąć duży sukces, zadbać o swoje otoczenie. To dało też nam energię do dalszej pracy.

Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej zaproponowało projekt „Smolna - strefa normalności”. W jego ramach odbył się pierwszy festiwal uliczny, spotkanie mieszkańców w przestrzeni mieszkania czy podwórka, ale po prostu na ulicy. Był to również swego rodzaju test dla mieszkańców - stowarzyszenie nie dysponowało dwoma tysiącami złotych na opłacenie wszystkich pozwoleń, więc wydarzenie miało charakter nielegalny. Jednak podczas interwencji policji i straży miejskiej uczestnicy na pytanie, kto jest organizatorem, odpowiadali: „ja”. I służby nie bardzo wiedziały, jak sobie z tą sytuacją poradzić, oczywiście nikt nie został za to ukarany. A akcja pokazała, że mieszkańcy potrafią się już integrować i czują się wspólnotą.

Dwa lata temu mieszkańcy parzystej strony Smolnej na „wezwanie” Stowarzyszenia zamalowali graffiti na elewacjach i w bramach. Akcja „Smolna wolna od graffiti” jest ciągle skuteczna - od czasu do czasu tylko pojawiają się nowe bazgroły, z reguły na bieżąco zamalowywane przez właścicieli nieruchomości. To też była bardzo ważna akcja, bo to było pierwsze tak profesjonalnie zorganizowane wydarzenie: byli sponsorzy narzędzi i farb, akcja promocyjna, „instruktorzy” pomagający malować osobom nieobeznanim. Co więcej, pół roku później mieszkańcy strony nieparzystej sami przeprowadzili podobną akcję. Ostatnim najbardziej efektownym działaniem było - wypromowane i opisane przez warszawskie media - zamalowywanie graffiti na Nowym Świecie. We współpracy ze Stowarzyszeniem „Nowy Świat” udało się zniszczyć wszystkie nielegalne plakaty, malunki w bramach i na elewacjach tego fragmentu Traktu Królewskiego. Co więcej, akcja nie jest zakończona, bo trwa ciągły monitoring - członkowie Stowarzyszenia spacerują ulicą i widząc wiszący plakat, ogłoszenie, itp., zrywają go i powiadamiąją właściciela o tym, że Nowy Świat nie jest miejscem na

samowolkę marketingową. Jak przyznaje Karina Piwko - telefony odnoszą skutek i ogłoszenia/plakaty od tych samych „nadawców” nie powtarzają się.

Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej zaangażowało się również w międzynarodowy projekt tworzenia społecznych inkubatorów przedsiębiorczości na zdewastowanym (pod względem społecznym) obszarze miejskim - jednak projekt jest w początkowej fazie, więc za wcześnie na informacje o efektach czy przebiegu. Współpraca z innymi organizacjami

Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej nie prowadzi regularnej współpracy z innymi organizacjami społecznościowymi w Warszawie, jednak od pewnego czasu wychodzi ze swoimi działaniami poza swoją ulicę. Jak tłumaczy Jarosław Chołodecki: - Skoro tworzymy „strefę normalności”, to rozumiame, że chcemy, żeby jej granice były jak najszersze. I stąd m.in. współpraca ze Stowarzyszeniem „Nowy Świat”, nie tylko w akcji zamalowywania graffiti, ale też przy innych inicjatywach.

Stowarzyszenie stara się również zaangażować do działań na rzecz swoich społeczności mieszkańców innych ulic w okolicy. I zaczyna to przynosić efekty - w listopadzie 2008 r. zawiązało się stowarzyszenie mieszkańców ulicy Chmielnej, zainspirowanych przykładem sąsiadów ze Smolnej i korzystających z ich doświadczeń.

Organizacja również - po latach starań - uzyskała przychylność mieszczącego się również na Smolnej Śródmiejskiego Domu Kultury. Instytucja ta wypożycza Stowarzyszeniu sprzęt nagłaśniający, scenę, proponuje swoim podopiecznym występy na imprezach, itd. Najważniejsze- jak podkreśla Jarosław Chołodecki - że dostrzegli nas jako ważnych partnerów i nawiązaliśmy porozumienie, pojawiło się zaufanie. To podstawa.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Najskuteczniejszą drogą kontaktu z mieszkańcami są ogłoszenia/kartki/plakaty wieszane na klatkach schodowych, przy domofo-

nach, itd. Dzięki temu wszyscy dowiadują się o akcji czy imprezie organizowanej przez stowarzyszenie.

Oprócz tego kilkudziesięciu mieszkańców jest na „liście e-mailowej”, i oni dostają też zaproszenia tą drogą. Ponadto Stowarzyszenie posiada stronę internetową, na której również znajdują się aktualne informacje.

Ponadto obok wejścia na klatkę schodową, gdzie mieści się siedziba Stowarzyszenia, wiszą tablice, z informacjami dotyczącymi działania organizacji i ze zdjęciami z przeprowadzanych akcji i imprez.

### **Skład stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej składa się z trzydziestu kilku członków, z których aktywnych cały czas jest parę osób. Pozostali włączają się w organizowane wydarzenia akcyjnie. Stowarzyszenie dysponuje siedzibą, zwaną „Centrum Smolna”, którą użyczyło im miasto na czas funkcjonowania organizacji.

Organizacja nie ma zatrudnionych pracowników, wszyscy zaangażowani pracują społecznie. Brak składek członkowskich oraz brak zewnętrznego finansowania powoduje, że poważnym ograniczeniem są braki finansowe, częściowe niwelowane przez nieregularne i niesformalizowane darowizny, dokonywane najczęściej przez najaktywniejszych członków.

Stowarzyszenie jak na razie bezskutecznie próbowało sięgnąć do miejskich funduszy biorąc udział w konkursach, nie ubiegało się jeszcze o dofinansowania z projektów „unijnych”.

## **Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo”

**Data powstania:** 1.10.2002

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 65 osób

**Zarząd:** 4 członków

**Cel działania:** zapewnienie sprawnego funkcjonowania osiedla mieszkaniowego

**Źródła finansowania:** własne

**Źródło informacji:** Bożena Kiełczewska, prezes Stowarzyszenia

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo” powstało z inicjatywy mieszkańców, borykających się z problemami infrastrukturalnymi i prawnymi na terenie nowo powstałego osiedla. Zrealizowana przez dewelopera inwestycja posiadała liczne niedociągnięcia tak w sferze substancji materialnej, np. nie wykonana kanalizacja, jak i w sferze prawnej, m.in. nieokreślony status właścicielski nieruchomości, nieuregulowany status prawny drogi. Zaniedbania i późniejszy sprzeciw inwestora uniemożliwił powołanie administratora oraz wspólnoty mieszkaniowej w obrębie osiedla.

Wobec powyższego stanu mieszkańcy „postanowili wziąć sprawy w swoje ręce”. Wśród założycieli Stowarzyszenia, motywujących sąsiadów do działania, skłaniających do sformalizowania sąsiedzkiej aktywności, znaleźli mieszkańcy posiadający już doświadczenie zinstytucjonalizowanej społecznej, sąsiedzkiej aktywności, nabyte w poprzednim miejscu zamieszkania. To, jak mówi prezes Stowarzyszenia, spowodowało, iż „wiedzieli już czego chcą, zauważali czego jest brak i przede wszystkim posiadali wizję najbliższej okolicy”.

Forma prawna stowarzyszenia umożliwiła zaś stworzenie instytucji ogniskującej interesy mieszkańców, bowiem „bez struktury trudno coś załatwić”. Stowarzyszenie zrzesza ponad 3/4 mieszkańców osiedla i koncentruje swoją działalność na jego obszarze.

## **Główne cele działania**

Celem stowarzyszenia jest zapewnienie „normalnych” warunków funkcjonowania osiedla, „dokończenie tego, czego nie zrobił developer”. Do najważniejszych celów należy określenie statusu właścicielskiego na terenie całego obszaru osiedla, formalna reprezentacja mieszkańców wobec dostawców usług użyteczności publicznej (m.in. firm świadczących wywóz śmieci itp.), w sytuacji braku administratora osiedla i organu zrzeszającego wszystkich właścicieli nieruchomości w obrębie osiedla.

Nadrzędnym celem Stowarzyszenia jest poprawienie jakości życia mieszkańców, m.in. poprzez stworzenie „społeczności”, której brak w poprzednich miejscach zamieszkania oraz istotną rolę tak dla bieżącego funkcjonowania osiedla, jak i jego rozwoju podkreślali założyciele Stowarzyszenia.

## **Realizowane działania**

Realizowane przez Stowarzyszenie działania od początku jego powołania skoncentrowane są na sprawach stricte lokalnych, tak w wymiarze materialnym (negocjacje z dostawcami tzw. mediów, założenie oświetlenia, budowa strażnicy oraz zapewnienie ochrony osiedla) jak i społecznym (integracja sąsiedzka). Aktualnie stowarzyszenie prowadzi działania związane w podłączeniem osiedla do miejskiej sieci kanalizacyjnej oraz budową nowej drogi w najbliższej okolicy.

Stowarzyszenie podjęło się również roli reprezentanta mieszkańców w sprawach sądowych związanych głównie z kwestiami wynikłymi jeszcze z czasu realizacji inwestycji mieszkaniowej. W tej mierze stowarzyszenie korzysta także z usług radcy prawnego. Działania stowarzyszenia wynikają przede wszystkim z podjętych już wcześniej wobec mieszkańców osiedla zobowiązań. Realizowane są zaś głównie siłami członków zarządu.

## **Największe sukcesy i niepowodzenia**

Stowarzyszenie na początku swojej działalności musiało zmierzyć się tak z nieprzyjaznym nastawieniem developera objawiającym się np.



wysypywaniem fur ziemi na drogę, zatarasowując wyjazd z osiedla, sprzeciwie wobec uregulowania sytuacji prawnej poszczególnych nieruchomości i obszaru wspólnego użytkowaniu mieszkańców, nieprzepuszczaniu instalacji telekomunikacyjnych, pobieraniu opłaty - „myta” za możliwość dojazdu do posesji etc.

Największym sukcesem Stowarzyszenia w opinii kierujących nim osób, jest powodzenie w skupieniu lokalnej społeczności wokół zaistniałych problemów, aktywizacja mieszkańców i de facto samodzielne - bez pomocy tak samorządu lokalnego, jak i zewnętrznych wobec stowarzyszenia instytucji - rozwiązywanie ich. Za sprawą działalności stowarzyszenia udało się m.in. doprowadzić do zawarcia ugody z deweloperem (aczkolwiek aktualnie przez niego kwestionowanej), wykonania instalacji oświetleniowej, rozwiązania problemu ścieków, wybudowania osobnego budynku strażnicy oraz powiększenia ogrodów niektórych mieszkańców (co odgrywa ważną rolę w perspektywie kolejnych inwestycji mieszkaniowych w najbliższej okolicy).

### **Współpraca z innymi organizacjami/instytucjami**

Stowarzyszenie nawiązało współpracę z reprezentującym mieszkańców w najbliższej okolicy Stowarzyszeniem „Las”, którego profil działalności odpowiadał zadaniom realizowanym w ramach „Miłego Sąsiedztwa”. Stowarzyszenie doradzało także innym, borykającym się z podobnymi problemami (aczkolwiek często do dzisiaj nie rozwiązanymi - w opinii prezesa towarzyszenia także na skutek nie wyłonienia reprezentacji mieszkańców) osiedlom. Stowarzyszenie ze względu na lokalny charakter działalności nie współpracuje z organizacjami społecznościowymi o szerszym zasięgu. W czasie dotychczasowej działalności władze gminne nie udzielały wsparcia inicjatywom Stowarzyszenia.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Osobiste kontakty stanowią główny kanał komunikacyjny między członkami Stowarzyszenia. Do mieszkańców Stowarzyszenie dociera także poprzez ogłoszenia, listę mailingową oraz telefon - z którego rozmowy dla mieszkańców osiedla w jego obrębie są bezpłatne (za sprawą działalności Stowarzyszenia).

Istotną funkcję spełniają spotkania sąsiadów w ramach „miłego sąsiedztwa”, w pierwszym okresie związane także z osobami, które podejmowały się koordynacji działań w obrębie kilku najbliższych budynków.

### **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie nie posiada siedziby, mieści się od początku powstania w domu inicjatorów i założycieli organizacji. Także ze względu na szybkość podjęcia przez stowarzyszenie działań, jego lokalny charakter - zebrania odbywały się często w domach członków stowarzyszenia, pogłębiając momentami pozytywny - jak mówi założycielka stowarzyszenia - „małomiasteczkowy” charakter jego funkcjonowania.

Stowarzyszenie składa się z sześćdziesięciu pięciu członków, regularnie angażujących się jest kilkanaście, lecz spotkania okolicznościowe gromadzą zazwyczaj większą liczbę mieszkańców osiedla.

Stowarzyszenie „Miłe Sąsiedztwo” finansowane jest ze środków własnych - składki członkowskiej (aktualnie 20 zł rocznie oraz jednorazowej opłaty członkowskiej w wysokości 50 zł), nie korzysta z dotacji ani nie pracuje nad projektami związanymi z uzyskaniem środków z konkursów bądź zewnętrznych instytucji. Koszty ponoszone w związku z udziałem w sprawach sądowych pokrywane są przez członków zarządu.

Stowarzyszenie nie korzysta z usług etatowych pracowników, okazjonalnie w kwestiach związanych z jego działalnością doradza prawnik.

## **Stowarzyszenie „Nowa Praga”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Nowa Praga”

**Data powstania:** 25.02.2008

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 17 członków

**Zarząd:** 3 osoby

**Cel działania:** wspieranie rozwoju lokalnej społeczności i ochrona dziedzictwa kulturowego warszawskiej Pragi

**Źródła finansowania:** własne

**Źródło informacji:** Michał Sokolnicki, prezes Stowarzyszenia

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Stowarzyszenie „Nowa Praga” powstało jako wyraz zainteresowania kulturowym dziedzictwem Warszawy, ze specjalnym uwzględnieniem obszaru historycznej Nowej Pragi – tak w wymiarze związanym z przestrzenią miasta, jego fizyczną tkanką, jak w sferze dotyczącej wspierania rozwoju lokalnej społeczności. Zebranie założycielskie miało miejsce ponad pół roku przed formalnym zarejestrowaniem Stowarzyszenia gromadząc prażan oraz ich sympatyków w jednym ze znanych już w całej Warszawie lokali kulturalnych na ulicy 11 Listopada. Stowarzyszenie zostało zawiązane jako otwarta inicjatywa skupiająca mieszkańców najbliższej okolicy, osoby różnych profesji i zawodów, doceniających szczególnie charakter dzielnic prawobrzeżnej Warszawy.

Doświadczenia członków Stowarzyszenia, związane z podejmowanymi wcześniej indywidualnie działaniami na rzecz ochrony zabytków, dóbr kultury, inicjatywami kulturalnymi oraz wydarzeniami wymagającymi kontaktu z urzędami, stanowiły bezpośrednią przyczynę dla instytucjonalizacji działań w formie Stowarzyszenia. Według słów Michała Sokolnickiego, prezesa Stowarzyszenia, taka forma organizacyjna „zapewnia większą skuteczność podejmowanych działań”.

Stowarzyszenie już w momencie usankcjonowania swojego funkcjonowania aktywnie włączyło się w szereg projektów na rzecz warszawskiej Pragi, tak na poziomie lokalnym (np. Forum Rewitalizacji), jak i realizowanych w skali całego miasta, co stanowiło kontynuację podejmowanych nieformalnie działań.

## **Główne cele działania**

Do celów stowarzyszenia należy działanie na rzecz zrównoważonego rozwoju społecznego, ekonomicznego i cywilizacyjnego Warszawy, szczególnie zaś Pragi. Istotnym celem działania Stowarzyszenia jest inicjowanie debaty na temat aktualnego stanu oraz rozwoju Pragi, kształtowania jej przestrzeni publicznej, charakteru ochrony znajdujących się na jej terenie dóbr kultury jak również rewitalizacji tego - wymagającego w krótkim czasie podjęcia aktywnych działań - obszaru miasta.

Stowarzyszenie stawia sobie za cel przede wszystkim działania zmierzające po poprawy stanu bytowego mieszkańców dzielnicy - tak w formie np. działań doradczych dla wspólnot mieszkaniowych (umożliwiających np. pozyskanie funduszy służących odnowieniu kamienic) jak i bezpośrednio skierowanych do mieszkańców, w tym dzieci i młodzieży (projekty skierowane przeciw zagrożeniu wykluczenia społecznego).

Kolejnym istotnym elementem strategii działania Stowarzyszenia „Nowa Praga” jest promocja dzielnic prawobrzeżnej Warszawy jako obszaru wielokulturowego, posiadającego bogatą tradycję, z zachowaną w wielu miejscach ponad stuletnią oryginalną, nieulegającą przebudowie przestrzenią miejską. Celem Stowarzyszenia jest również zaprezentowanie specyficznej kultury lokalnej zachowanej na Pradze.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie podejmuje aktywne działania jako aktor społeczny uczestniczący w procesie formułowania koncepcji rewitalizacji dzielnicy, jej odnowienia nie tylko jako substancji budowlanej, lecz przede wszystkim w sferze działań skierowanych do mieszkańców, włączając ich do procesu rewitalizacji. Stowarzyszenie pragnie zatrzymać i w perspektywie odwrócić proces degradacji materialnej dzielnicy, angażując się w działania prowadzone - z racji ograniczonych środków finansowych wydatkowane na rewitalizację - metodą „małych kroków”. Stowarzyszenie prowadzi nieformalne działania konsultacyjne dotyczące opracowania mechanizmu finansowego umożliwiającego

planowanie rewitalizacji w długiej perspektywie czasowej (jak to już ma miejsce w niektórych miastach w Polsce). W tej mierze pragnie również czerpać wzorce z udanych procesów rewitalizacyjnych przeprowadzonych na świecie i jeśli będzie to możliwe - implementować je lokalnie.

Poprzez aktywność w mediach - TVP3, Radio dla Ciebie - Stowarzyszenie popularyzuje wiedzę na temat Pragi i promuje ją jako dzielnicę zróżnicowaną, niedocenianą lecz np. dysponującą doskonałą komunikacją łączącą ją z centrum Warszawy i jednocześnie posiadającą duży, często niewykorzystany potencjał.

Stowarzyszenie planuje utworzenie instytucji regularnych dyżurów, skierowanych do lokalnej społeczności, opartych na modelu kliniki prawa, w trakcie których będzie możliwe nieodpłatne zasięgnięcie porady prawnika oraz z czasem pracowników socjalnych i innych osób w ramach zintegrowanego centrum świadczącego usługi pomocy dla lokalnej społeczności. Taką potrzebę wśród lokalnej społeczności widzi mieszkający na Nowej Pradze prezes stowarzyszenia. Owa inicjatywa wpisuje się także w ogólny profil działania stowarzyszenia, pragnącego reagować na potrzeby mieszkańców sąsiedztwa i innych obszarów Pragi.

### **Największe sukcesy i niepowodzenia**

Do największych sukcesów w dotychczasowej - krótkiej - działalności Stowarzyszenia, można zaliczyć przekonanie mieszkańców lokalnej społeczności o celowości podejmowanych przez Stowarzyszenie działań, zaistnienie w świadomości prażan jako wiarygodny partner tak w dziedzinie doraźnych problemów jak i w perspektywie tworzenia strategii rozwoju dla całej dzielnicy.

Jako sukces można także poczytać udział Stowarzyszenia w procesie przeciwko odwołaniu Wojewódzkiego Konserwatora Ochrony Zabytków oraz skuteczną aktywność w innych akcjach związanych z ochroną praskich zabytków (projekt ochrony pięciu kamienic przy ulicy Stalowej).

## **Współpraca z innymi organizacjami/instytucjami**

Stowarzyszenie nawiązało nieformalną współpracę ze stowarzyszeniami reprezentującymi oraz działającymi na rzecz mieszkańców w najbliższej okolicy. Współpracuje również ze stowarzyszeniami zrzeszonymi w Związku Stowarzyszeń Praskich (skupiającym 25 na 27 praskich organizacji), na rzecz m.in. Muzeum Warszawskiej Pragi, planów rewitalizacyjnych dzielnicy, współtworzenia miejscowego planu zagospodarowania. Podejmuje także wspólne działania z organizacjami, których profil działalności wpisuje się w aktualnie realizowane przez Stowarzyszenie akcje, np. włączenie się w akcje wspólnie z Zielonym Mazowszem.

Do nowych inicjatyw Stowarzyszenia należy idea powołania Komitetu Przyjaciół Muzeum Warszawskiej Pragi, stanowiącego platformę współpracy, ciało doradcze dla tej ważnej dla całej dzielnicy instytucji kultury, co umożliwi także instytucjonalizację współpracy nie tylko z innymi stowarzyszeniami, lecz ich sympatykami, z osobami niezaangażowanymi bezpośrednio w działania organizacji oraz ze znanymi osobami mieszkającymi na Pradze, cieszącymi się autorytetem, który pragną wykorzystać w działaniach na rzecz prawobrzeżnej Warszawy.

Na zasadzie osobistych kontaktów Stowarzyszenie koordynuje swoje zamierzenia oraz aktualne poczynania z innymi praskimi organizacjami.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Osobiste kontakty stanowią główny kanał komunikacyjny między członkami Stowarzyszenia. Działania organizacji były relacjonowane w warszawskiej prasie, telewizji oraz radiu. Jak mówi prezes-mieszkańcy, z którymi się później spotykał, wyrażali zainteresowanie oraz zadowolenie w związku z relacjonowanymi w mediach działaniami podejmowanymi przez Stowarzyszenie.

Stowarzyszenie posiada własną stronę internetową. Jego członkowie i sympatycy biorą także udział w pikietach, protestach w sprawie ochrony praskich zabytków; stowarzyszenie formułuje otwarte pe-

tycje do władz - m.in. w obronie Muzeum Warszawskiej Pragi , co również stanowi jedną z form komunikacji z mieszkańcami.

### **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie nie posiada siedziby, mieści się od początku powstania w lokalu należącym do założyciela. Stowarzyszenie opiera swą działalność na pracy społecznej członków, aktualnie należy do niego 17 osób, strukturę współtworzy trzyosobowy zarząd. Nie korzysta z pomocy radców prawnych, księgowych - dotychczasowa działalność finansowana była ze środków własnych najbardziej aktywnych członków. W dużej mierze - jak mówi prezes Michał Sokolnicki - jego działania koncentrują się w „sferze symbolicznej” wymagającej przede wszystkim poświęcenia czasu i energii członków Stowarzyszenia, w mniejszej zaś części wydatkowania nakładów finansowych.

Stowarzyszenie oprócz realizacji celów długofalowych (praca nad miejscowym planem zagospodarowania, planem rewitalizacji) podejmuje działania ad hoc, związane z zaistniałymi na Pradze wydarzeniami: np. włączyło się w obronę Muzeum Warszawskiej Pragi, po informacjach o wycofaniu funduszy przeznaczonych na rozwój tej instytucji kultury, już teraz - mimo braku siedziby - prowadzącej m.in. szeroko zakrojone działania wystawiennicze oraz archiwizujące materiały dotyczące kultury prawobrzeżnej Warszawy.



## **Stowarzyszenie „Nowy Świat”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Nowy Świat”

**Data powstania:** 16.06.1996

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie, organizacja pożytku publicznego

**Liczba członków:** ok. 35

**Zarząd:** 7 członków

**Cel działania:** przywrócenie „światności” Nowemu Światu, przekształcenie ulicy w „elegancki salon stolicy”

**Źródła finansowania:** składki członkowskie, działalność gospodarcza

**Źródło informacji:** Witold Fizyta, dyrektor Stowarzyszenia „Nowy Świat”

### **Historia/początki stowarzyszenia**

W połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku powstała nieformalna grupa - mieszkańców oraz właścicieli/najemców lokali użytkowych - która postanowiła zadbać o Nowy Świat, który stawał się coraz bardziej zaniedbaną i coraz mniej atrakcyjną ulicą. Zaproponowali miastu jakieś wspólne działania, które miały zapobiec degradacji i okazało się, że trafili na dobry moment - władze Warszawy szykowały się właśnie do generalnego remontu ulicy, zwężenia jezdni, poszerzenia chodników, itp.

Czas remontu był czasem formalizowania działań, dzięki czemu uroczyste otwarcie ulicy po remoncie, w lipcu 1996 roku, zostało już zainicjowane i zorganizowane przez Stowarzyszenie „Nowy Świat”.

Ta impreza pokazała zarówno mieszkańcom, jak i przedstawicielom władz Warszawy, że pojawił się nowy gracz, z którym należy się liczyć. Stowarzyszenie spotkało się z życzliwym przyjęciem, zarówno mieszkańców, jak i władz, które upatrywały w nim społeczną reprezentację środowiska lokalnego.

### **Główne cele stowarzyszenia**

Głównym celem Stowarzyszenia jest sprawienie, żeby Nowy Świat stał się czystą, zadbaną, przyjazną ulicą, pełną dobrych sklepów i lo-

kali, gdzie mieszkańcy najbliższej okolicy, ale i innych dzielnic Warszawy i turyści, będą mogli (i będą chcieli) miło spędzać czas.

Członkowie Stowarzyszenia zakładali, że ich głównym polem działania będzie uatrakcyjnianie ulicy, rozwiązywanie bieżących problemów, inicjowanie akcji promocyjnych, itd. Okazało się jednak, że zacząć trzeba od walki o byt członków...

Na przełomie tysiącleci rozpoczęła się ekspansja centrów handlowych, również w samym środku miasta, blisko traktów pieszych. odbija się to od razu na sytuacji kupców i restauratorów, którzy tracą klientów. I nie mają szans walczyć z „galeriami”, muszą przedstawić klientom inną ofertę, np. ekskluzywne butikie znanych marek czy eleganckie sklepy innych branż. Na przeszkodzie staje jednak prawo, które uniemożliwia przeprowadzenie reprivatyzacji albo prywatyzacji, co tylko przedłuża nieuregulowaną sytuację prawną gruntów i budynków przy Nowym Świecie. A strachem przed pojawieniem się roszczeń władze stolicy tłumaczą fakt, że nie podpisują z najemcami umów dłuższych niż trzyletnie. Jaki skutek takiego działania? Przy Placu Trzech Krzyży, gdzie nie ma już problemów własnościowych, pojawiły się eleganckie sklepy, tam zaczyna się tworzyć „salon stolicy”... A Nowy Świat nie rozwija się tak, jakby mógł.

Jest też druga, mieszkaniowa strona medalu. Miasto pozbywa się substancji mieszkaniowej, obarczając wspólnoty obowiązkiem dbania o budynki. A wspólnot na to nie stać, to coraz częściej starsi ludzie, którzy nie mają ani środków, ani wiedzy, skąd te środki wziąć. Stowarzyszenie stara im się pomagać.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie „Nowy Świat” działa trójtorowo. Dbając o realizację swojego głównego celu, czyli podnoszenia wartości ulicy jako salonu handlowego Warszawy, realizuje działania w trzech obszarach.

Pierwszym z nich jest działalność lobbingowa, której celem jest doprowadzenie do zmiany przepisów i umożliwienia dzisiejszym krótkoterminowym najemcom podpisywania umów na czas dłuższy niż trzy lata, które umożliwiłoby im zainwestowanie w lokale lub znalezienie

nowych najemców, reprezentujących najbardziej znane marki świata. Stowarzyszenie dba również o byłych właścicieli kamienic i lokali przy Nowym Świecie, starając się doprowadzić do reprivatyzacji i oddania przejętej własności byłym właścicielom.

Drugim obszarem, z którego Stowarzyszenie jest najbardziej znane, to organizacja i współorganizacja wydarzeń. Począwszy do autorskiego pomysłu organizacji, czyli „Inauguracji Sezonu Zimowego” – rozpoczęcia sezonu zimowego na Nowym Świecie połączonego z włączeniem iluminacji, poprzez „smaki Warszawy”, czyli kulinarnej imprezy plenerowej połączonej z występami artystów, po wspólne z innymi instytucjami i organizacjami wydarzenia, takie jak parada Schumana, obchody Święta Niepodległości, itp.

Trzecim obszarem działania Stowarzyszenia „Nowy Świat” jest działalność na poziomie lokalnym. Jest to zarówno współpraca ze wspólnotami mieszkaniowymi, polegająca na informowaniu i pomocy w ubieganiu się o środki na rewitalizację, remonty, itd., jak i wydarzenia lokalne, które czasem, jak np. akcja zamalowywania graffiti na Nowym Świecie, zorganizowana wspólnie ze Stowarzyszeniem Mieszkańców Ulicy Smolnej, stają się wydarzeniami ogólnowarszawskimi.

Oprócz działania w „polityce”, staramy się też pomagać mieszkańcom. Wspólnoty są zdominowane przez osoby starsze, które nie orientują się w przepisach i możliwościach finansowania działań. A przecież fundusze na remont budynków zabytkowych są, tylko trzeba wiedzieć, dokąd sięgnąć.

Stowarzyszenie wspiera również okoliczne domy dziecka, organizuje paczki świąteczne, odwiedziny św. Mikołaja i inne działania charytatywne..

### **Największe sukcesy i niepowodzenia**

Jak mówi Witold Fizyta, Stowarzyszenie „Nowy Świat” stało się liczącym graczem w Śródmieściu, docenianym przez władze samorządowe, prezydenta. I jest to i miłe, i zaszczytne. Ale z drugiej strony, coraz bardziej stajemy się organizatorami imprez, które częściowo sami inicjujemy, ale czasem też nie mamy wyjścia, i chociaż chcielibyśmy

odmówić, to mamy świadomość, że Nowy Świat jest dla wszystkich i nie możemy blokować imprezy tylko dlatego, że nam się coś w niej nie podoba.

Jednak taka działalność budzi też mieszane reakcje mieszkańców. Części z nich przeszkadza, że jest głośno, tłoczno, brudno czy bardziej niebezpiecznie podczas imprezy. I mają do nas pretensję, żal, że nie mogą normalnie żyć. Dlaczego znowu jest tak głośno? Czy musi być kolejny koncert? Po co to wszystko? My tu chcemy normalnie mieszkać!

Ale nawet w samym stowarzyszeniu mamy różne grupy interesu! Mieszkańcom na ogół zależy na spokoju, handlarze chętnie widzieliby ulicę często zamykaną dla ruchu samochodowego, a dla właścicieli lokali gastronomicznych idealne byłoby całkowite zamknięcie ulicy dla samochodów. I jak wszystkim dogodzić?

### **Współpraca z innymi organizacjami**

Stowarzyszenie współpracuje z licznymi instytucjami miejskimi, zarówno „legislacyjnymi”, jak i kulturalnymi, chociażby w związku z organizacją imprez na ulicy. Stało się wręcz organizatorem lub koordynatorem niektórych imprez miejskich, jak np. święta niepodległości.

Współpracuje też z innymi organizacjami ze swojej branży, np. Asocjacja Kupców Starego Miasta i Krakowskiego Przedmieścia, oraz organizacjami branżowymi: Warszawską Izbą Przedsiębiorców, Stowarzyszeniem Prywatnych Przedsiębiorców Warszawskiego Traktu Królewskiego, itd.

Współpraca z organizacjami społecznościami czy sąsiedzkimi nie jest zbyt rozbudowana, ale wiąże się to też z brakiem takich organizacji. Wyjątkiem jest Stowarzyszenie Mieszkańców Ulicy Smolnej, z którym Stowarzyszenie „Nowy Świat” pozostaje w dobrych relacjach, a we wrześniu wspólnie obie organizacje zorganizowały zamalowywania graffiti na budynkach stojących przy Nowym Świecie. Jednak nie jest to współpraca partnerska, sformalizowana, lecz akcyjna.

## **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie „Nowy Świat” nie prowadzi zorganizowanej polityki informacyjnej. Wg słów Witolda Fیزیty, nie ma takiej potrzeby, ponieważ mieszkańcy i kupcy dobrze wiedzą, że stowarzyszenie działa i wiedzą, że zawsze mogą przyjść i porozmawiać, poprosić o radę lub pomoc.

W związku z tym jednak, że Stowarzyszenie organizuje również wydarzenia plenerowe, które mogą być - i są, jak pokazują reakcje części mieszkańców - uciążliwe dla osób mieszkających w najbliższym sąsiedztwie sceny czy trasy przemarszu głośnej parady, Stowarzyszenie przed każdą imprezą rozsyła do wspólnot zawiadomienie z programem. Dzięki temu osoby zainteresowane udziałem nie przegapią ciekawego wydarzenia, a szczególnie wyczuleni na hałas będą mogli sobie tak ustawić plany, żeby nie przebywać w okolicy podczas imprezy.

## **Skład Stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie składa się z 35 członków, ludzi związanych z Nowym Światem jako miejscem pracy lub życia. Są to na ogół ludzie bardzo aktywni zawodowo, którzy nie mogą się włączać w bieżące sprawy organizacji, dlatego zarządem zajmuje się firma zewnętrzna, opłacana z działalności gospodarczej Stowarzyszenia. Nie ma więc też żadnych pracowników etatowych zatrudnianych przez Stowarzyszenie.

Inne wydatki, związane z bieżącą działalnością organizacji, pokrywane są ze składek członkowskich (60 zł rocznie). Stowarzyszenie „Nowy Świat” jest organizacją pożytku publicznego, jednak nie prowadzi akcji pozyskiwania funduszy z 1% podatków.

W zarządzie „Nowego Świata” zasiada siedem osób, przedstawiciele właścicieli i kierownictwa sklepów, lokali gastronomicznych oraz właścicieli nieruchomości..

## **Stowarzyszenie Promocji Grochowa**

**Nazwa:** Stowarzyszenie Promocji Grochowa

**Data powstania:** 23.05.2007

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 15 osób

**Zarząd:** 5 osób

**Cel działania:** działanie na rzecz promocji Pragi, szczególnie Grochowa Północnego

**Źródła finansowania:** składki, środki sponsorów

**Źródło informacji:** Tomasz Suski, Monika Suska

### **Historia/początki stowarzyszenia**

W 2007 roku grupa mieszkańców Pragi, w tym radnych reprezentujących samorządy osiedli oraz dzielnicy, zdecydowała się na powołanie Stowarzyszenia, wspomagającego promocję prawobrzeżnej Warszawy. Początkowo Stowarzyszenie funkcjonowało w formie stowarzyszenia zwykłego, które z czasem przyjęło formę stowarzyszenia rejestrowanego.

### **Główne cele działania**

Stowarzyszenie dąży do poprawy wizerunku Pragi ze szczególnym uwzględnieniem Grochowa Północnego. Główne zamierzenia dotyczą działań związanych z kształtowaniem wizerunku dzielnicy w sferze medialnej, kulturalnej oraz edukacyjnej, „troska o dobro i rozwój wspólnoty mieszkańców Grochowa jako części Pragi Południe na terenie Miasta Stołecznego Warszawy”.

W opinii Tomasza Suskiego, prezesa Stowarzyszenia, należy „zmienić panujące powszechnie wyobrażenia o dzielnicy”. Celem Stowarzyszenia jest wspomaganie w powyższych działaniach bezpośrednio m.in. zarządu dzielnicy.

Do celów Stowarzyszenia należy także m.in. „podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej” oraz „dbałość o dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe wspólnoty lokalnej”.

## **Realizowane działania**

W maju bieżącego roku Stowarzyszenie zorganizowało spotkanie w sprawie przebudowy i zagospodarowania okolic Ronda Wiatraczna z udziałem developera oraz władz samorządu. Spotkanie miało na celu także dyskusję nad ulepszeniem obrazu owego newralgicznego obszaru Pragi Południe.

W sprawie planów dotyczących rewitalizacji dzielnicy Stowarzyszenie podjęło kontakt ze Związkiem Stowarzyszeń Praskich, przeprowadziło także indywidualną akcję „Twój Plac Szembeka”, zbierając blisko 400 ankiet oraz współorganizując mające miejsce 30 listopada bieżącego roku wydarzenie kulturalne. W jego trakcie Stowarzyszenie zlicytowało piłkę z podpisami uczestników meczu piłkarskiego Sejm RP kontra Gwiazdy TVN oraz urządziło konkurs plastyczny dla dzieci. Happening na placu Szembeka, zdaniem Tomasza Suskiego, można uznać za największy sukces Stowarzyszenia, w czasie jego dotychczasowej działalności.

W dziedzinie poprawy jakości życia mieszkańców Grochowa, Stowarzyszenie postulowało m.in. przyspieszenie inwestycji umieszczenia sygnalizacji świetlnej przy ulicy Szaserów oraz ulicy Chłopickiego. W roku 2007 zorganizowało wigilię dla dzieci romskich we współpracy z OPS Praga Południe. Nawiązane zostały pierwsze kontakty z Wydziałem Socjologii UW.

Stowarzyszenie zgłosiło, spotykając się z życzliwym podejściem władz samorządu dzielnicy, pomysły dotyczące zabudowy okolic Stadionu Narodowego, m.in. wybudowania wieży widokowej o wysokości umożliwiającej podziwianie panoramy Starówki, zwieńczoną pomieszczeniem restauracji w kształcie piłki.

## **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Stowarzyszenie prowadzi ożywioną współpracę z radą oraz zarządem dzielnicy. Partycypuje także w przedsięwzięciach Związku Stowarzyszeń Praskich oraz w działaniach na rzecz dzielnicy wspólnie z: radami osiedli, towarzystwem historycznym, klubami sportowymi „Drukarz” oraz „Herkules”, Centrum Kultury Praga, Centrum Praw Ojca, oraz



południowo-praskimi stowarzyszeniami, np. Fundacją Arteria. W planach członkowie Stowarzyszenia wymieniają współpracę ze szkołami w programie edukacyjnym dotyczącym samorządności, który opracowuje Stowarzyszenie (w tej kwestii pragnie wystąpić także o finansowanie ze środków europejskich).

### **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie posiada własną stronę internetową, a jego członkowie - z racji pełnienia funkcji w samorządzie lokalnym - kontaktują się z mieszkańcami w ramach prowadzonych przez siebie dyżurów oraz w czasie organizowanych przez Stowarzyszenie dyskusji, przedsięwzięć kulturalnych.

### **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie skupia 15 członków, pracami zarządu kieruje 5 osób. Stowarzyszenie opiera swoją działalność na aktywności społecznej swoich członków.

Składki członkowskie w skali roku wynoszą 100 zł. Stowarzyszenie finansowało swoje działania z funduszy sponsorów oraz z grantów przyznanych w konkursach (np. Biura Polityki Społecznej Miasta). Stowarzyszenie przyznaje tytuły członków honorowych, obecnie otrzymali je postowie na Sejm Alicja Dąbrowska i Roman Kosecki.

## Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy

**Nazwa:** Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy

**Data powstania:** 01.02.2002

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 35

**Zarząd:** 4 osoby

**Cel działania:** budowa społeczeństwa obywatelskiego, dbałość o ład przestrzenny w tej części dzielnicy Warszawa-Włochy, która stanowi historyczne Miasto Ogród Włochy, integracja społeczności lokalnej wokół historii, kultury i ważnych wspólnych spraw współczesnych

**Źródła finansowania:** składki członkowskie, dofinansowania konkursowe (np. FIO)

**Źródło informacji:** Jolanta Piecuch, prezeska Stowarzyszenia

### Historia/początki stowarzyszenia

Impulsem do utworzenia Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy był materiał opublikowany w 2001 r. przez *Gazetę Stołeczną* opisujący piękno dzielnicy Włochy. A zarazem, w oczach większości mieszkańców, region ten nie wyróżniał się niczym szczególnym, a nawet jakość życia ciągle się pogarszała, m.in. przez zdominowanie władz dzielnicy przez reprezentantów znacznie większego - i zupełnie innego pod względem przestrzennym i ludnościowym - Okęcia, należącego również do dzielnicy Włochy.

Najbardziej wyraźnym przejawem tego, że „źle się dzieje”, były zmiany architektoniczne we Włochach. Brak szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego sprawił, że tylko od decyzji urzędników zależało udzielenie (lub odmowa) zgody na wnioskowane przez inwestorów warunki i wskaźniki nowej zabudowy. Urzędnicy zaczęli więc wydawać zgody na lokalizację kilkupiętrowych, wielkogabarytowych obiektów w części dzielnicy zdominowanej przez domy jednorodzinne.

Aktywni mieszkańcy Włoch postanowili się temu przeciwstawić. W grudniu 2001r zorganizowali spotkanie, na które zaprosili radnych, w tym przedstawicieli komisji planowania przestrzennego, mieszkaniowej, itp., wcześniej wysyłając im zestaw zagadnień, o których chcie-

li rozmawiać. I zaprosili na zebranie mieszkańców Włoch. Przyszędł tłum mieszkańców, ale nie pojawili się zaproszeni goście. To wyzwoliło w ludziach dodatkową, negatywną energię, którą „grupa inicjatywna” wykorzystwała formułując 20 postulatów, które obecni podpisywali. Głównym postulatem było szybkie uchwalenie, oczywiście w konsultacjach społecznych z mieszkańcami, planu zagospodarowania przestrzennego dla tej części dzielnicy, a także przygotowania rzetelnej i wiarygodnej długofalowej polityki budowy mieszkań komunalnych tak aby naprawdę potrzebujący, doczekali ich otrzymania .

Zostało wyznaczone kolejne spotkanie, a osoby zaangażowane w działania uznały, że mieszkańcy skuteczniej będą działać, jeśli zdecydują się na sformalizowanie działań. I podjęli decyzje o założeniu Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy, które powołali 1 lutego 2002 roku.

### **Główne cele stowarzyszenia**

Podstawowym celem działania Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy jest troska o ład przestrzenny w dzielnicy. Dopiero w zeszłym roku, po siedmiu latach od składania przez mieszkańców pierwszych wniosków do planów, uzyskali oni dostęp do przygotowanego przez urbanistów projektu cząstkowych planów, wyłożonych zgodnie z procedurą ustawową do dyskusji publicznej. Po złożeniu uwag do planów mieszkańcy wciąż oczekują zachowania w zatwierdzonym planie architektonicznej spójności z założeniami miasta ogrodu.

Ale to nie jedyny obszar działania. Stowarzyszenie organizuje również wydarzenia kulturalne na terenie Włoch, wychodząc z założenia, że jest to jedna ze skuteczniejszych dróg do osiągnięcia kolejnego ważnego celu: budowy społeczeństwa obywatelskiego. Budowy zarówno poprzez akcje protestacyjne, pokazywanie, że „można czegoś chcieć od władzy”, jak i poprzez integrowanie, zapoznawanie mieszkańców ze sobą i kształtowanie więzi ludzi z miejscem, w którym żyją.

### **Realizowane działania**

Główne działania Stowarzyszenia dotyczą przestrzegania ładu przestrzennego. Prowadzi akcje lobbingsowe na rzecz szybkiego uchwalenia planów zagospodarowania przestrzennego, interweniuje w przy-

padkach naruszania ładu przez urzędników wydających deweloperom warunki zabudowy obiektów nie wpisujących się w klimat Włoch, bierze udział w obradach Rady Dzielnicy i obradach komisji zagospodarowania przestrzennego w charakterze obserwatorów.

Działalność związana z samorządem nie ogranicza się jednak do kwestii architektonicznych czy urbanizacyjnych. Stowarzyszenie monitoruje też inne obszary funkcjonowania władzy lokalnej, uczestniczyło przez dwa lata w programie „Masz głos, masz wybór”, organizując np. spotkania z burmistrzem. Jak mówi Jolanta Piecuch, prezes Stowarzyszenia, chociaż radni odradzali mu przychodzenie na spotkania z mieszkańcami, bo to nie wiadomo, co z nich może wyniknąć, on, młody, dużo bardziej od nich otwarty na dialog społeczny, przychodził.

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy angażowało się mocno również w kwestie związane z rozbudową lotniska Okęcie. Protestowało przeciwko rozbudowie lotniska, stawiając wyżej interes tysięcy mieszkańców dzielnicy Włochy, zagrożonych wzrastającym hałasem i zanieczyszczeniem środowiska. Stowarzyszenie sądziło, że komercyjne korzyści agresywnego przedsiębiorcy muszą przegrać z interesem miasta Warszawa, któremu ogranicza się prawa własności na coraz większym terenie .

Budowa społeczeństwa obywatelskiego to nie tylko działania akcyjne na dużą skalę, ale też kameralne spotkania sąsiedzkie, jak np. organizowana na przełomie listopada i grudnia „Herbatka sąsiedzka”: przedświąteczne spotkanie, z ciastem, napojami, itd., otwarte dla wszystkich zainteresowanych działaniem Stowarzyszenia.

Najgłośniejszym wydarzeniem mijającego roku był Festiwal „Otwarte Ogrody”, zorganizowany z okazji 80-lecia założenia miasta-ogrodu Włochy. Mimo wielokrotnych zapewnień – jak mówi Jolanta Piecuch – okazało się, że władza samorządowa nie jest zainteresowana współpracą ze Stowarzyszeniem przy organizacji tego święta dzielnicy, projekt uratowała dotacja z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Festiwal „Otwarte Ogrody” stał się wydarzeniem kulturalno-historyczno-edukacyjno-towarzyskim. Obejmował wycieczki po Włochach z przewodnikiem, występy i wystawy włochowskich artystów urzą-

dzane w udostępnionych prywatnych ogrodach, spotkania z ważnymi dla lokalnej społeczności ludźmi (w tym z potomkami Koelichonów - właścicielami, którzy swój majątek rozparcelowali na początku XX wieku pod Miasto Ogród Włochy). Ważnym elementem programu, nawiązującym do głównego obszaru zainteresowania stowarzyszenia, były wykłady ekspertów i warsztaty projektowe, których uczestnicy, pod okiem fachowców, tworzyli projekty zagospodarowania różnych części Włoch.

Stowarzyszenie wyszło w swoich działaniach poza Włochy, tworząc serwis internetowy [www.petycja.org.pl](http://www.petycja.org.pl) promujący uporządkowanie kwestii zagospodarowania przestrzennego - nie tylko we Włochach, ale w całym kraju poprzez obywatelski apel do projektodawcy kolejnej nowelizacji przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym .

### **Współpraca z innymi organizacjami**

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy nie współpracuje z innymi organizacjami społecznościowymi na terenie dzielnicy, bo takie nie istnieją. Wprowadzie w okolicy 2002 roku, kiedy ta organizacja powstawała, istniało już podobne stowarzyszenie sąsiedzkie na obszarze Żałuski-Stasin (w części należącej do Okęcia), jednak nie przetrwało do dzisiaj.

Natomiast Stowarzyszenie jest w kontakcie z innymi stowarzyszeniami działającymi na terenie okołowarszawskich historycznych miast ogrodów: z warszawskiej Sadyby, z Podkowy Leśnej, z Komorowa czy Milanówka, a także z organizacjami warszawskimi w ramach wspólnie prowadzonych projektów, m.in. ze stowarzyszeniem SejmMisja, z którym realizowało projekt „dość chaosu, planuj z głową” zakończony petycją na [www.petycja.org.pl](http://www.petycja.org.pl)

Stowarzyszenie nie jest partnerem dla lokalnego samorządu, który - zdaniem Jolanty Piecuch - nie znosi pytań, wniosków i przejrzystego, konstruktywnego dialogu. Samorząd lokalny próbuje marginalizować pozycję Stowarzyszenia poprzez przemilczanie wielu zgłaszanych przez nie spraw. Najświeższy przykład - Festiwal „Otwarte Ogrody” opisany w części „Realizowane działania”, zrealizowany przez mieszkańców bez finansowego wsparcia przez samorząd, ale i bez dobro-

wolnej obecności któregokolwiek z radnych. A okazja była ważna: jubileusz powstania małej ojczyzny rdzennych włochoćian.

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy chwali sobie za to współpracę z dzielnicowymi szkołami, które chętnie angażują się w wydarzenia, udostępniają pomieszczenia czy - jak szkoła muzyczna - pomagają zapewnić oprawę artystyczną organizowanych imprez. Cieszy także otwartość firm prywatnych i koncernów na wspólne projekty ze społecznością lokalną, Leroy Merlin, a wcześniej Castorama, Toyota, Ford to niektóre z firm prywatnych, które potwierdziły działaniami otwartość na współpracę z organizacjami lokalnymi mieszkańców. Za to Stowarzyszenie jest im bardzo wdzięczne.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Od początku istnienia Stowarzyszenie wydaje „Kulę Włochowską” - papierowy nieregularnik opisujący lokalne wydarzenia i działania Stowarzyszenia. Jednak w związku z tym, że finansowany jest tylko i wyłącznie ze składek (nie zamieszcza reklam), nie ukazuje się zbyt często (dwa-trzy razy w roku).

Więcej bieżących informacji o tym co się dzieje we Włochach i w stowarzyszeniu można znaleźć na portalu informacyjnym dzielnicy prowadzonym przez Stowarzyszenie: [www.wlochy.org.pl](http://www.wlochy.org.pl).

W przypadku organizacji większych wydarzeń i imprez, Stowarzyszenie korzysta również z bardziej tradycyjnych metod - drukuje i rozdaje plakaty, ulotki, itp.

### **Skład stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy składa się z 35 członków, osób aktywnie zaangażowanych jest nieco mniej. W spotkaniach organizowanych regularnie przez Stowarzyszenie, uczestniczy dużo większa liczba mieszkańców, którzy jednak nie są chętni formalnie przystąpić do organizacji - z braku czasu, z braku odwagi, a przede wszystkim dlatego, że nie wierzą, że mieszkańcy mogą coś osiągnąć.

Porządkowanie spraw Stowarzyszenia spowodowało jakiś czas temu wykreślenie około połowy członków z powodu niepłacenia składek członkowskich. Teraz zarząd zastanawia się, czy był to właściwy ruch.

Stowarzyszeniem kieruje czteroosobowy zarząd (z czego 3/4 to osoby aktywne zawodowo), organizacja nie posiada zatrudnionych pracowników.

Finansowanie działalności odbywa się z comiesięcznych składek członkowskich w wysokości 10 PLN, i o połowę mniejszych dla emerytów i rencistów.



## **Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Osiedla „Las”**

**Nazwa:** Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Osiedla „Las”

**Data powstania:** 18.04.2002

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** ok. 23

**Zarząd:** 3 członków

**Cel działania:** działania na rzecz rozwoju infrastruktury osiedlowej oraz dobrosąsiedzkich relacji między mieszkańcami

**Źródła finansowania:** składki członkowskie

**Źródło informacji:** Jan Gąsiorowski, prezes Stowarzyszenia

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Osiedla Las zostało utworzone przez grupę mieszkańców Wawra mieszkających w okolicy ulic: Wał Miedzeszyński, Kadetów, Sęczkowej w 2002 roku. Decyzja o utworzeniu stowarzyszenia podyktowana była opinią o działalności Rady Osiedla, która - wg założycieli organizacji - zajmowała się osiedlem z perspektywy całej dzielnicy, nie przykładając zbyt dużej wagi do samego „Lasu”.

### **Główne cele stowarzyszenia**

Stowarzyszenie troszczy się przede wszystkim o kwestie związane z infrastrukturą osiedla „Las”. Zgodnie ze statutem, jego zadaniem jest: „tworzenie osiedla Las sprawnym technicznie i dobrze zarządzanych osiedlem mieszkaniowym”, ze szczególnym uwzględnieniem „wspierania inicjatyw na rzecz rozwoju infrastruktury osiedlowej i ochrony środowiska naturalnego”, „propagowania zagadnień prawnych i technicznych związanych z budownictwem, zarządzaniem nieruchomościami i ochroną środowiska naturalnego”.

Stowarzyszenie chce też „reprezentować interesy członków stowarzyszenia wobec władz państwowych i samorządowych podmiotów gospodarczych oraz organizacji społecznych”, a także dbać o „krzewienie dobrosąsiedzkich zasad współżycia mieszkańców” oraz

„godzenie interesów indywidualnych mieszkańców z dobrem ogólnosiedlowym”.

## **Realizowane działania**

Najbardziej spektakularnym działaniem Stowarzyszenia to - według prezesa Jana Gąsiorowskiego - wykonany w czynie społecznym projekt skanalizowania 60 budynków na ulicy Sęczkowej, przygotowany, aby ułatwić władzom samorządowym podjęcie decyzji o zrealizowaniu inwestycji. Cel Stowarzyszenie osiągnęło, gmina podjęła się działania.

Na podobnej zasadzie organizacja wspierała prace przy projektowaniu nowych ulic na terenie osiedla, przygotowując propozycje architektoniczne i prowadząc akcję wśród przedstawicieli samorządu na rzecz przyspieszenia inwestycji drogowych.

Stowarzyszenie nie ogranicza swojego działania tylko do zagadnień związanych z infrastrukturą. Na terenie osiedla znajduje się krzyż-pomnik upamiętniający zabitych w czasie wojny mieszkańców osiedla. Stowarzyszenie zadbało o jego remont, a w kwietniu, w czasie obchodów „miesiąca pamięci narodowej”, przy krzyżu odbywają się spotkania mieszkańców, połączone z mszą i wspomnieniami.

W tym roku Stowarzyszenie włącza się również po raz pierwszy w obchody Święta Niepodległości, organizując spotkania „historyczne” w przysiedlowej szkole.

## **Współpraca z innymi organizacjami**

Stowarzyszenie nie współpracuje z innymi organizacjami sąsiedzkimi/społecznościowymi na terenie osiedla lub dzielnicy, ponieważ nie trafiło na takie organizacje. A poza tym - zbyt mała liczba aktywnych członków uniemożliwia działania na szerszą skalę.

Stałym partnerem działań Stowarzyszenia są władze dzielnicy, z którymi współpraca układa się różnie - niektóre inicjatywy znajdują zrozumienie i poparcie, w niektórych kwestiach dochodzi do sporów. Wówczas organizacja, zgodnie ze statutowym zapisem o ochronie

praw mieszkańców i troski o ich dobro, śle pisma interwencyjne do wyższych instancji urzędowych (np. prezydenta miasta)

W związku z nową inicjatywą - spotkaniami z okazji Dnia Niepodległości - być może partnerem Stowarzyszenia stanie się szkoła, jednak obecnie za wcześnie jest, aby to stwierdzić.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Na terenie gminy ukazuje się periodyk informacyjny „Biuletyn Dzielnicy Wawer”, poprzez który Stowarzyszenie ma możliwość informowania mieszkańców o swoich działaniach. Innych sformalizowanych kanałów komunikacji organizacja nie używa, według słów Jana Gąsiorowskiego, ten, kto będzie chciał, na pewno do nas trafi.

### **Skład Stowarzyszenia i zasady działania**

Stowarzyszenie składa się z 23 członków na 1500 mieszkańców, jednak, jak zapowiada Jan Gąsiorowski, liczba ta wkrótce wzrośnie, bo na najbliższym walnym zgromadzeniu w poczet stowarzyszenia zostanie przyjętych sporo nowych mieszkańców osiedla, z niedawno wybudowanych budynków, zainteresowanych działaniem na rzecz lokalnej społeczności.

W związku z tym, że większość działań realizowanych jest przez trzyosobowy zarząd, a pozostali członkowie na ogół ograniczają się do opłacania składek (30 złotych rocznie), nie ma potrzeby organizowania często formalnych spotkań. Wystarczy raz na dwa lata walne zgromadzenie.

## Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”

**Nazwa:** Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”

**Data powstania:** 2004 (zebranie założycielskie - styczeń, rejestracja - wrzesień)

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 27

**Zarząd:** 5

**Cel działania:** działania integracyjne i reintegracyjne skierowane przede wszystkim do dzieci i młodzieży z Kamionka i Grochowa.

**Źródła finansowania:** składka, payroll pracowników SWPS (odpisy z pensji), dotacje ogólnomiejskie i dzielnicowe, dofinansowanie z OPS Praga Południe, darowizny firm i osób indywidualnych.

**Źródło informacji:** Aleksandra Wilkin-Day, wiceprezeska Stowarzyszenia

### Historia/początki stowarzyszenia

Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko” powstało w 2004 r. z przekształcenia Społecznej Inicjatywy Pracowników i Studentów SWPS, która narodziła się w 2002 roku jako pomysł pracowników i studentów Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej mieszczącej się na Kamionku, przy ulicy Chodałowskiej. Szkoła ta na początku XXI wieku przeniosła swoją siedzibę w te rejony miasta i trafiła na pustkę - zaniedbane tereny mieszkalno-poprzemysłowe, ulegające stopniowej degradacji infrastrukturalno-społecznej. Grupa inicjatywna była zdania, że skoro pojawili się w tym rejonie, a zajmują się kwestiami społecznymi, to mają misję do wypełnienia.

Początki działalności inicjatywy, a następnie stowarzyszenia, to dobrowolne „opodatkowywanie się” członków organizacji i innych pracowników SWPS na rzecz programu dożywiania (obiadów, śniadań) dla biednych dzieci (również tych niekwalifikujących się do pomocy OPS) uczęszczających do sąsiedniej szkoły podstawowej oraz objętych opieką KARANu, później też - zakupy podręczników.

W 2004 roku, po sformalizowaniu działalności i rejestracji Stowarzyszenia, organizacja uruchomiła przy Grochowskiej 309/317b świetlicę środowiskową dla miejscowych dzieci i młodzieży. Czynniki płaci-

ła uczelnia, wyposażenie sfinansowano ze środków Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy Praga Południe. Bieżąca działalność placówki od 2005 r. jest finansowana głównie z dotacji Biura Polityki Społecznej m. st. Warszawy.

Na początku w świetlicy funkcjonowało również przedszkole dla dzieci romskich, prowadzone we współpracy z OPS, ale po przeniesieniu go do nowego lokalu OPS, na Grochowskiej prowadzone są jedynie zajęcia „świetlicowe”.

### **Główne cele działania**

Stowarzyszenie postawiło sobie cztery główne cele działania. Pierwszym jest wyrównywanie szans dzieci i młodzieży narażonych na marginalizację i patologię. Statutowo stowarzyszenie nie ma określonego zasięgu geograficznego działania, w praktyce jednak nie wychodzi - i nie ma w najbliższym czasie zamiaru - poza Kamionek i Grochów.

Drugim celem jest wspomaganie rozwoju i integracji wspólnot lokalnych, również z uwzględnieniem mieszkających na tym terenie mniejszości narodowych, zwłaszcza romskich.

Stowarzyszeniu zależy również na przeciwdziałaniu patologiom społecznym poprzez działalność edukacyjną oraz promowanie i organizacja wolontariatu służącego lokalnej społeczności.

### **Realizowane działania**

Świetlica socjoterapeutyczna założona przez Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko” ciągle funkcjonuje, chociaż powoli kończy swój byt na Grochowskiej. - Szykuje się przeprowadzka do większego lokalu na Grochowie (na ul. Chrzanowskiego), jednak nadal chcemy być miejscem, w którym dzieci i młodzież z najbliższej okolicy znajdują dla siebie przestrzeń - zapewnia Aleksandra Wilkin-Day, wiceprezeska Stowarzyszenia - i jeśli będzie trzeba postaramy się obecnym uczestnikom zapewnić transport do nowej siedziby, żeby nie pozbawić ich możliwości korzystania z placówki.

W ramach zajęć świetlicowych uczestnicy korzystają z pomocy w odrabianiu lekcji, indywidualnych konsultacji z psychologami oraz z zajęć socjoterapeutycznych w dwóch grupach wiekowych, wprowadzających je m.in. w funkcjonowanie w niespatologizowanym świecie. Jednym z działań było np. fotografowanie Kamionka i Grochowa, matych ojczyzn uczestników, aby zwiększyć ich identyfikację z miejscem zamieszkania.

W zajęciach uczestniczą również dzieci z rodzin romskich, dla których te spotkania są okazją do integracji z pozostałymi mieszkańcami dzielnicy. I odwrotnie, również - dzieci polskie widzą, że z Romami można rozmawiać, bawić się, spędzać czas.

Dodatkowo uczestnicy zajęć świetlicowych regularnie przychodzących na spotkania (to egzekwowany warunek) mogą brać udział w zajęciach dodatkowych: plastycznych, teatralnych, tanecznych, fotograficznych czy wspinałcze na ściance, a w okresie wakacyjnym - w atrakcyjnych obozach socjoterapeutycznych.

Stowarzyszenie stara się również pracować z rodzicami dzieci uczęszczających do świetlicy: wychowawcy pełnią dyżury, udzielają porad, itd.

Od początku istnienia świetlicy realizowane są w niej programy stażu i wolontariatu studenckiego, w których wzięło udział już kilkadziesiąt osób - studentów psychologii i innych kierunków społecznych, przede wszystkim z SWPS.

Oprócz działań związanych ze świetlicą Stowarzyszenie - we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 255 przy ul. Kamionkowskiej - trzykrotnie już organizowało artystyczne warsztaty polsko-romskie z udziałem dzieci romskich z Jarovnic na Słowacji, pod hasłem „Spotkajmy się z Innymi, niech Inni nie będą obcy”.

### **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko” stara się angażować w działania budujące współpracę pomiędzy organizacjami o podobnym profilu działania. Do czerwca br. aktywnie uczestniczyło w spotkaniach

Rady Świetlic Praskich przy OPS Praga Południe (niestety w związku ze zmianą kompetencji OPS działalność Rady została zawieszona). W roku 2007/2008 Stowarzyszenie brało udział w projekcie „Partnersstwo na rzecz dzieci i młodzieży w warszawskich dzielnicach Praga Północ i Praga Południe” koordynowanym przez Federację Mazowia. Organizacja działa też w Komisji Dialogu Społecznego ds. Dzieci i Młodzieży przy Urzędzie m.st. Warszawa.

Głównym partnerem Stowarzyszenia jest Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, a także Szkoła Podstawowa Nr 255. Stowarzyszenie chwaliło sobie też współpracę z OPS Praga Południe, ale brak środków finansowych niestety osłabił tę relację, choć współpraca nadal trwa w sferze merytorycznej (konsultacje, np. na temat lokalnych programów kierowanych do społeczności romskiej), a także w formie regularnego kontaktu wychowawców świetlicy z pracownikami socjalnymi OPS, zajmujących się rodzinami podopiecznych świetlicy.

Organizacja korzysta również z funduszy miejskich oraz z pomocy lokalnego samorządu - dzięki życzliwości i wsparciu władz Dzielnicy Stowarzyszenie otrzymało na bardzo korzystnych warunkach nowy lokal przeznaczony na świetlicę.

### **Dotarcie do mieszkańców**

Znajomość świetlicy jest powszechna w sąsiedztwie siedziby Stowarzyszenia, nie ma więc potrzeby prowadzenia szczególnych działań informacyjnych. Placówka jest polecana z ust do ust i nie ma problemu z brakiem dzieci i młodzieży chętnych na zajęcia. Ponadto szczegółowe informacje oraz ulotki informujące o ofercie świetlicy przekazywane są pracownikom lokalnych szkół, OPS oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Z drugiej jednak strony, co pewien czas pojawiają się problemy ze strony najbliższych sąsiadów, z tego samego budynku, którzy boją się „trudnej młodzieży”, zakazują im korzystania z przydomowego trawnika, zmuszają do korzystania z tylko jednej (z kilku) furtek prowadzących na podwórko, itd.



## **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko” składa się z 17 członków-założycieli oraz dziesięciu osób, które dołączyły później. Większość to osoby związane z SWPS, ale także z podstawówką, która była pierwszą beneficjentką powstania organizacji w ramach akcji dożywiania dzieci. W zarządzie zasiada 5 osoby, w komisji rewizyjnej 3 osoby. Członkowie Stowarzyszenia płacą składki, w wysokości 12 złotych rocznie.

Stowarzyszenie nie zatrudnia pracowników do prowadzenia biura, jednak dwoje wychowawców świetlicowych to osoby zatrudniane na etatach (w sumie 1 1/2 etatu). Pozostałe osoby realizujące programy stowarzyszenia są zatrudniane na umowę zlecenie - w zależności od pozyskanych środków. Bardzo ważny jest też wkład wolontariuszy: studentów z SWPS i innych uczelni warszawskich.

## Stowarzyszenie Żoliborzan

**Nazwa:** Stowarzyszenie Żoliborzan

**Data powstania:** 26.03.2002

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie, organizacja pożytku publicznego

**Liczba członków:** ok. 150 członków

**Zarząd:** 7 osób

**Cel działania:** materialny i społeczny rozwój dzielnicy, przede wszystkim poprawa warunków bytowych Żoliborzan oraz pielęgnacja patriotycznych i społecznych tradycji tej części miasta

**Źródła finansowania:** składki, darowizny, fundusze przekazywane przez urząd skarbowy w ramach odpisów podatkowych dla organizacji pożytku publicznego

**Źródło informacji:** Edward Artecki, Stanisław Baltazar Brukowski

### Historia/początki stowarzyszenia

Początki Stowarzyszenia Żoliborzan sięgają lat 1933-1939, kiedy to z inicjatywy mieszkańców kolonii oficerskiej powstało „Stowarzyszenie Żoliborzan”, do którego samorządowych tradycji nawiązuje aktualnie działające Stowarzyszenie. Aktywność przedwojennego stowarzyszenia wyrażała się, m.in. w opracowaniu kompleksowych propozycji rozwiązań komunikacyjnych dla dzielnicy, a także koncepcji tego, co współcześnie można by określić mianem zrównoważonego rozwoju społecznego i ekonomicznego miasta - do dzisiaj stanowiącego inspirację dla Stowarzyszenia Żoliborzan. Już w 1938 roku ówczesne Walne Zebranie ówczesnego Stowarzyszenia stwierdziło, iż „uważa za konieczne jak najszybsze przystąpienie do budowy kolei podziemnej systemu Metro, która jedynie może zabezpieczyć mieszkańcom tych dzielnic dobre i szybkie połączenie z śródmieściem i południowymi dzielnicami miasta”. Źródło organizacyjne dla powstania Stowarzyszenia Żoliborzan w 2002 roku stanowił również prężnie działający Samorząd Żoliborza Oficerskiego.

### Główne cele działania

Stowarzyszenie stawia sobie za cel poprawę warunków bytowych mieszkańców Żoliborza, co rozumiane jest szeroko w kategoriach

społecznych, np. poprawienia dostępności do urzędów i usług, podniesienia poziomu bezpieczeństwa, zachowania unikalnych walorów wynikających z dawnego projektu dzielnicy, lecz również w kategoriach ekonomicznych oraz infrastrukturalnych - włączywszy w to oprócz kwestii komunikacji, ochrony materialnej zabytków, problemy utrzymania właściwych proporcji między strefami zieleni a zabudową mieszkaniową.

Żoliborz dla członków Stowarzyszenia jest unikalnym założeniem przestrzennym i społecznym, którego wartości - m.in. organicznie, oddolnie pojęta samorządowość, odpowiedzialne tworzenie lokalnej wspólnoty, wykształcenie wyjątkowych, zasługujących na szacunek związków z miejscem - zasługują nie tylko na ochronę, ale i na rozpoznanie.

Celem Stowarzyszenia jest działanie na rzecz mieszkańców całej dzielnicy, szczególnie, co podkreślają członkowie zarządu, w sytuacji „kryzysu i upolitycznienia samorządów lokalnych”.

### **Realizowane działania**

Stowarzyszenie podejmuje aktywne działania jako aktor społeczny uczestniczący w procesie konsultacji zmian proponowanych przez władze dzielnicy. Ponadto organizuje spotkania z policją, urzędnikami odpowiadającymi za kwestie planowania, bezpieczeństwa, zieleni miejskiej .

Stowarzyszenie występuje również z wnioskami do urzędów konserwatora zabytków, m.in. w sprawie Społecznego Domu Kultury. Kierowało postulatami do Prezydenta Warszawy oraz Burmistrza Dzielnicy w tak istotnych kwestiach, jak powołanie działu obsługi mieszkańców w Urzędzie Dzielnicy czy udostępnienie boisk i sal gimnastycznych młodzieży w godzinach popołudniowych.

Stowarzyszenie spełniało funkcję moderatora organizując spotkania mieszkańców i władz dzielnicy w takich sprawach jak przywrócenie walorów architektonicznych centrum dzielnicy czy zagospodarowania okolic stacji metra. Włączyło się także w akcje o charakterze protestacyjnym (np. wobec obecnego kształtu Placu Wilsona - „placu ban-

kowego" w opinii Baltazara Brukalskiego) oraz - korzystając z wiedzy swoich członków - udzielało fachowej opinii w kwestiach projektów nowych inwestycji (Plac Grunwaldzki). Stowarzyszenie przedstawiało mieszkańcom informacje o problemach związanych np. z termomodernizacją budynków.

Siły Stowarzyszenia zaangażowane zostały w tworzenie dużych imprez o charakterze kulturalnym (m.in. „Dni Żoliborza”), podejmowanie inicjatyw mających na celu zainteresowanie Żoliborzan w różnym wieku - szczególnie młodzieży - historią i tradycjami dzielnicy (wygranie zadania publicznego popularyzującego wiedzę z historii i kultury projektem pt. „Żoliborskie Spacerki Historyczne”).

### **Największe sukcesy i niepowodzenia**

W opinii Baltazara Brukalskiego i Edwarda Arteckiego, wśród sukcesów należy wymienić „upamiętnienie ludzi Żoliborza”, za sprawą już trzech wmurowanych tablic pamiątkowych i projektu umieszczenia w dzielnicy kolejnych śladów, mających na celu „przypomnienie ludzi Żoliborza”. Podobnie z powodzeniem zakończył się konkurs historyczny poświęcony dzielnicy - jego kontynuację, a także uruchomienie nowych projektów poświęconych zachowaniu wspomnień, pamięci miejsc i czasów dawnego Żoliborza w formie utrwalenia ustnych relacji mieszkańców Żoliborza Stowarzyszenie planuje w kolejnych latach. Istotnym sukcesem - szczególnie w kontekście proponowanych zmian komunikacyjnych oraz rozwoju dzielnicy - jest uwrażliwienie mieszkańców na kwestie problematyki komunikacyjnej, co miało miejsce jeszcze przed budową metra, zaś współcześnie wydaje się w dwójnasób istotne, ze względu na projektowane w części północnej - dawnego Żoliborza Przemysłowego - osiedla mieszkaniowe. Ich zasiedlenie spowoduje praktyczne podwojenie liczby mieszkańców oraz obciążenie nierozbudowywanej infrastruktury społecznej - o której wzmocnienie stale postuluje Stowarzyszenie.

### **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Według słów prezesa Stowarzyszenia, Edwarda Arteckiego, Stowarzyszenie podjęło próbę porozumienia z innymi organizacjami, działającymi lokalnie na rzecz Żoliborza, celem stworzenia szerszej plat-

formy działań, lecz inicjatywa ta nie została podjęta przez adresatów apelu. Mimo niepowodzenia powyższej inicjatywy Stowarzyszenie pomaga wielu żoliborskim organizacjom, m.in. umożliwiając uzyskanie koniecznej do podjęcia działań przestrzeni lokalowej (Fundacja Generacja, Fundacja Dziecko i Sztuka, Towarzystwo Teatrum dzięki wstawiennictwu Stowarzyszenia realizują swoje projekty w Forcie Sokolnickiego). Nawiązało także współpracę m.in. z Fundacją Edukacyjną im. Jacka Kuronia.

## **Dotarcie do mieszkańców**

Stowarzyszenie oprócz kontaktu osobistego - spotkań w czasie dyżurów zarządu, prac sekcji, zespołów zadaniowych bądź w czasie podejmowania innych działań na rzecz Żoliborza (np. udziału w sesjach Rady Dzielnicy, w której znalazło się trzech członków Stowarzyszenia), wydaje bezpłatne pismo „Nasz Żoliborz” w nakładzie 3000 egzemplarzy. Na stronie internetowej można znaleźć informacje dotyczące aktualnych problemów dzielnicy, a także m.in. rys historyczny świadczący o bogatej tradycji samorządowej Żoliborza.

Spotkania członków i sympatyków Stowarzyszenia Żoliborzan odbywają się m.in. w ramach współorganizowanych przez Stowarzyszenie imprez m.in. „Dni Żoliborza”. Stowarzyszenie angażuje się także w promocję książek, wydarzeń kulturalnych poświęconych dzielnicy oraz w upamiętnianie jej wybitnych mieszkańców. Jednym ze sposobów dotarcia do mieszkańców są również konsultacje społeczne, badania jakie prowadzi Stowarzyszenie m.in. w kwestiach związanych z zielenią i komunikacją (m.in. budowa stacji metra „Plac Wilsona” i „Marymont”, studium natężenia ruchu na lokalnych ulicach, protest przeciw planom budowy Mostu Krasińskiego w obecnej wersji połączony z propozycją alternatywnego, nowoczesnego rozwiązania komunikacyjnego - mostu tramwajowo-pieszego, umożliwiającego zachowanie dotychczasowych walorów dzielnicy).

## **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie skupia ok. 150 członków, z czego Minimalna wysokość składek dla osób indywidualnych wynosi 12 zł rocznie, zaś dla instytucji 200 zł.

Bieżącą działalnością kieruje siedmioosobowy zarząd Stowarzyszenia. Aktywność swoich członków Stowarzyszenie ogniskuje w kilku sekcjach, m.in. bezpieczeństwa, ochrony środowiska, własności terenów i gruntów, spółdzielczości oraz powoływanych ad hoc zespołach zadaniowych. Stowarzyszenie skupia również lokalne instytucje, np. do sekcji spółdzielczej Stowarzyszenia Żoliborzan należy 25 z 27 spółdzielni znajdujących się na terenie Żoliborza Oficerskiego.

Stowarzyszenie korzysta z pomieszczeń w Fortcie Sokolnickiego, gdzie regularnie prowadzi otwarte dyżury dla mieszkańców i osób zainteresowanych jego działalnością, a także uczestniczy w opracowywaniu i recenzowaniu planów rewitalizacji fortu z przeznaczeniem na ogólnodostępne miejsce kultury. Część zabudowań fortu została odnowiona siłami członków Stowarzyszenia i udostępniana jest innym organizacjom społecznym.

Szczególnie zasłużonym Żoliborzanom stowarzyszenie przyznaje tytuły członków honorowych. Otrzymali je m.in. Stefan Bałuk oraz Alina Janowska. Stowarzyszenie zachowuje pełną niezależność i ma charakter apolityczny.

## Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”

**Nazwa:** Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”

**Data powstania:** 2002

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 15 członków

**Zarząd:** 3 osoby

**Źródła finansowania:** własne

**Źródło informacji:** Marta Białek

### Historia/początki stowarzyszenia

Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” powstało w 2002 roku z inicjatywy grupy młodych ludzi, którzy pragnęli wykorzystać umiejętności nabyte w trakcie studiów w pracy na rzecz innych ludzi - tak, by poprzez działania na pograniczu sztuki/kultury/edukacji wyzwolić w nich chęć do podejmowania samodzielnych wyzwań. Towarzystwo wszędzie tam, gdzie podejmowało swoje działania, pragnęło uruchomić proces, którego autorami będą jednocześnie aktorzy ich wspólnego spotkania: dzieci, młodzież ze wsi i małych miejscowości, miejsc otwartych na próbę propozycje animatorów kultury.

### Główne cele działania

Celem prowadzonych przez Towarzystwo od sześciu lat projektów społecznych jest edukacja oraz aktywizacja młodych ludzi przez sztukę. Stowarzyszenie poprzez artystyczne działania warsztatowe, wystawy, happeningi, wykorzystując całe spektrum narzędzi animacji kultury pragnie budować wśród młodych ludzi przekonanie, że warto sięgać do własnych możliwości, warto je twórczo eksplorować, budować pasje dla siebie i dla innych. Członkowie Stowarzyszenia tak opisują swoje doświadczenia ze spotkań z młodymi ludźmi: „po kilku miesiącach uczestnicy naszych warsztatów samodzielnie realizują swoje projekty, piszą wnioski o dotacje, zdobywają na nie fundusze. Te działania to dla nich najlepsza szkoła przedsiębiorczości - wzbudzają aspiracje do kształcenia się, podejmowania nowych wyzwań i uczą umiejętności przydatnych w dorosłym życiu”.



Marta Białek powiedziała w wywiadzie dla „Opornika” (9/2008) „pamiętamy też, że celem naszego stowarzyszenia nie jest zrobienie jednorazowej akcji, ale z drugiej strony naszym celem nie jest też nauczenie kogoś fotografii, filmu albo teatru. Celem naszych działań jest zainicjowanie procesu, z którego coś się urodzi, zostanie, będzie się działo nadal i w momencie kiedy wyjedziemy ludzie nie zostaną sami”.

## **Realizowane działania**

Stowarzyszenie łączy w swoich projektach realizowanych na terenie całego kraju potencjały wsi i miasta, buduje działania na pasji i wiedzy animatorów kultury i potencjale lokalnych środowisk, dzieci i młodzieży (m.in. programy „Młodzi menedżerowie kultury”, „Przedszkole filmowe”, „Polska 8...18”), seniorów (program „Seniorzy w Akcji”), instytucji zaangażowanych w procesy pobudzania aktywności kulturalnej i społecznej. Tworzy 'community arts' na zasadach partnerskiej współpracy ze wszystkimi biorącymi udział w jego działaniach podmiotami.

Towarzystwo wydaje również publikacje, o niektórych z nich wspominając: „najpierw chcieliśmy stworzyć prosty podręcznik dla animatorów kultury: ludzi z organizacji pozarządowych, domów kultury, nauczycieli. Prosty zestaw ćwiczeń do łatwej adaptacji. Szybko zrozumieliśmy, że w animacji nie można w łatwy sposób wykorzystywać pomysłów innych, że każdy z nich jest wyjątkowy. Skrojony na potrzeby konkretnego miejsca, czasu i grupy ludzi. Projekty innych mogą jednak stać się zaczątkiem, natchnieniem, podpowiedzią dla nas” dodając: „właśnie dlatego wyruszyliśmy w Polskę”.

Do aktualnie realizowanych projektów Towarzystwa należą m.in.: „Migawki - spotkania z fotografią” (z udziałem m.in. Tomasza Tomaszewskiego), „Zoom na domy kultury” - projektu przyglądającego się sposobom funkcjonowania, skuteczności, bieżącej pracy domów kultury, instytucji szczególnych, posiadających en masse kolosalny wpływ na proces tworzenia kultury w kraju, „Dla tolerancji - to co wspólne/to co różne”, obejmującego szeroko zakrojone działania edukacyjne, kulturalne dla młodzieży, powstające przy wsparciu najlepszych znawców tematu.

Ci, którzy działają oddolnie, skupiają wokół siebie twórcze środowiska, kontynuują podjęte razem ze Stowarzyszeniem pasje, w ponad 65 miejscach w Polsce, stanowiąc grupę ponad 90 młodych menedżerów kultury, w opinii Marty Białek są autorami prawdziwych sukcesów Stowarzyszenia.

## **Współpraca z innymi organizacjami/institucjami**

Towarzystwo współpracuje z wieloma organizacjami w Polsce - od tych największych, takich jak Fundacja Stefana Batorego, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Mistrzowska Szkoła Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy, po najmniejsze - o zasięgu lokalnym, zależnie od kontekstu podejmowanych przez Stowarzyszenie działań. Lecz przede wszystkim Towarzystwo nie tylko współpracuje z innymi organizacjami, ale stwarza warunki animatorom i twórcom życia kulturalnego Warszawy dla owej współpracy - jedną z inicjatyw Towarzystwa było powołanie ReAnimatora.

## **Dotarcie do mieszkańców**

W profilu dotychczas zrealizowanych działań, znalazły się projekty od pierwszego programu realizowanego w Szydłowcu dla grupy kilkudziesięciu osób oraz inicjatywach obejmujących dialog, współpracę z mieszkańcami jednostkowych wsi po . W sumie Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” animowało lokalną społeczność, budowało indywidualne kompetencje ponad 20 000 mieszkańców kilkuset miejscowości wykorzystując tak metodologię animacji kultury, jak i narzędzia globalne.

Zdaniem Marty Białek, najważniejsze są autentyczność w nawiązywanych relacjach. Czasem sposoby dotarcia do mieszkańców okazują się zupełnie nieoczekiwane. W wypowiedzi dla obywatelskiego czasopisma „Opornik” Marta Białek przywołała scenę z warsztatów ze studentami: „dziewczyna, która miała pałki, chwyciła je i sobie poszła. I oczywiście przybiegły dzieciaki zaczęły się pytać, co to za pałki, ona wymyśliła grę, zbiegła się cała wieś i po chwili mieliśmy tyle dzieci, żeby przeprowadzić warsztaty. Dla mnie to jest między innymi historia o tym, że ona miała jakąś konkretną rzecz. Maleńką. Nie była to jakaś fanaberia, nie było to zbawianie świata, nie było to wymyślenie

jakiegoś super warsztatu, to był jakiś konkretny, który wynikał z niej. Wzięła sobie pałki, to jej przyszło do głowy. Podążyła za tym, na co sama miała ochotę, co mogła zaproponować. Dla mnie to historia o tym, co ja nazywam autentycznością, chyba tylko wtedy wychodzą takie działania. Chodzi o coś, co rzeczywiście wynika z nas”.

## **Skład stowarzyszenie i zasady działania**

Stowarzyszenie prowadzi działalność w oparciu o projekty długofalowe, które dofinansowały takie instytucje jak m.in. Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Delegatura Komisji Europejskiej w Polsce, Fundacja Batorego, Fundacja J&S Pro Bono Poloniae, Fundacja Kultury, Millennium Plaza, Nokia Poland, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Ministerstwo Kultury, Program UE „MŁODZIEŻ”, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej czy Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.

Stowarzyszenie współpracuje w realizacji projektów ze środowiskami lokalnymi, organizacjami pozarządowymi, samorządami, przedsiębiorstwami, korzysta z wiedzy swoich członków, sympatyków i współpracujących profesjonalistów.

## **Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba”**

**Nazwa:** Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba”

**Data powstania:** 1990

**Osobowość prawna:** stowarzyszenie

**Liczba członków:** 138

**Zarząd:** 7 osób

**Cel działania:** troska o zachowanie ładu przestrzennego Sadyby i Jeziorka Czerniakowskiego; integracja społeczna mieszkańców

**Źródła finansowania:** składki członkowskie, 24-48 zł rocznie

**Źródło informacji:** Janusz Białasik, Anna Grajewska, Paweł Podbielski-Kowalski

### **Historia/początki stowarzyszenia**

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba” (TSK) powstało w 1990 roku. Nawiązuje do tradycji swoich poprzedników sprzed II wojny światowej: Towarzystwa Przyjaciół Czerniakowa i Towarzystwa Przyjaciół Miasta-Ogrodu Czerniaków.

TSK powstało jako inicjatywa mieszkańców okolic ulicy Zdrojowej, którzy postanowili zadbać o swój rejon dzielnicy w nowych warunkach społeczno-politycznych. Trzy lata później, w 1993 r., udało - z inicjatywy Towarzystwa - wpisać Sadybę na listę „obszarów urbanistycznych chronionych” przez konserwatora zabytków. Obszar ten objął również Jeziorko Czerniakowskie.

Według obecnych przedstawicieli stowarzyszenia (patrz: źródło informacji), po tym sukcesie część „pionierskich” działaczy wycofała się z aktywności, a władzę przejęły osoby, które potraktowały działanie w TSK jako trampolinę do kariery politycznej.

### **Główne cele stowarzyszenia**

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba” stawia sobie dwa cele. Pierwszym z nich jest troska o byt materialny rejonu miasta-ogrodu: dba o zachowanie porządku architektonicznego, o ochronę Jeziorka Czerniakowskiego, przestrzeganie przepisów budowlanych czy odtwarzanie (choć nie wszędzie i nie za wszelką cenę)

przedwojennych tradycji (np. remont ulicy Okrężnej).

Drugim obszarem działania stowarzyszenia jest próba działań prowadzących do integracji mieszkańców. Tutaj sposobem działania jest organizowanie „niekontrowersyjnych” imprez, niezwiązanych z protestami, z niezsanującymi tradycji urzędami, itp.

## **Realizowane działania**

Najmniejszą jednostką administracyjną jest w Warszawie dzielnica, więc TSK traktuje siebie - wg informatorów - jako reprezentację interesów mieszkańców tego fragmentu dzielnicy, taką „ćwierćadministrację”. I też jest tak postrzegane przez wielu mieszkańców, którzy obarczają stowarzyszenie odpowiedzialnością za to, co złe na Sadybie: nieudane remonty, brak inwestycji, itd.

Dużą część aktywności Towarzystwa zajmują kontakty z konserwatorem zabytków, np. związane z remontami ulic. Przykładem może być remont ulicy Okrężnej, która, z inicjatywy TSK, miała mieć tradycyjną, w przedwojennym stylu, nawierzchnię z kamieni polnych. Konserwator się zgodził, ale nie dopilnował wykonawcy, którzy remont zrobili źle. I ulica nie podoba się mieszkańcom. A winą obciążane jest Towarzystwo.

Działania Towarzystwa nie ułatwia niski poziom zaangażowania mieszkańców w sprawy Sadyby, którzy chętnie włączają się do protestów, ale trudno namówić ich do działań pozytywnych. Przykładem może być sytuacja z placem zabaw, który miał powstać. I Towarzystwo proponowało, aby na nim ustawić ławki, żeby mieszkańcy mogli na nim spędzać czas. Była spora grupa zwolenników, która jednak nie poczuła się do odpowiedzialności i zwyciężyła koncepcja mniej licznych, ale głośniejszych, przeciwników ławek.

Aktywniejszych mieszkańców Sadyby członkowie zarządu Towarzystwa dzielą na dwie grupy. Pierwsza część to ci, którzy dobro okolicy utożsamiają ze swoim dobrem, są przekonani, że jeśli chcą wybudować większy/wyższy budynek niż mają sąsiedzi, to nikomu to nie będzie przeszkadzało, a Sadyba zyska na atrakcyjności (jeśli będzie to np. biurowiec). Jest też druga grupa, która uważa, że Sadyba jest

dobrem samym w sobie, niestety, częściej patrzą w ten sposób na swoją najbliższą okolicę, a nie na cały region.

Ważną grupą „graczy” w Sadybie, którzy starają się budować tu domy (apartamentowce) i biura. Towarzystwo dąży do przestrzegania ochrony urbanistycznej, Tym samym otwierają się nowe pola konfliktów, pogłębianych (a w zasadzie strukturalnie nierozwiązywalnych) z powodu braku planów zagospodarowania przestrzennego.

W związku z uchwalaniem planów TSK odniosło też znaczące sukcesy. Udało się w 2006 roku wpłynąć na Radę Miasta, aby zaakceptowała proponowany przez Towarzystwo stosunek zabudowy do zieleni na działkach leżących na terenie Sadyby 40/60, udało się wykreślić z planów inwestycyjnych (budowlanych) tereny w bezpośrednim sąsiedztwie Jeziorka Czerniakowskiego.

W ramach działań na rzecz społeczności lokalnej, Towarzystwo przez dwa lata organizowało np. comiesięczne spotkania z historykami, na które przychodziło nawet i 200 mieszkańców. Zdarzały się również, sporadyczne i nieregularne, spotkania towarzysko-integracyjne nad Jeziorkiem Czerniakowskim.

Latem 2008 roku zorganizowany został „Festiwal Otwartych Ogrodów” dla mieszkańców Sadyby i wszystkich zainteresowanych. W ramach trzydniowej imprezy odbywały się spotkania, wystawy, itd., zarówno w przestrzeniach publicznych, jak i w prywatnych ogrodach i domach., a udział w pojedynczych wydarzeniach brało i ponad sto osób, w sumie - kilka tysięcy uczestników.

### **Współpraca z innymi organizacjami**

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba” nie współpracuje z innymi organizacjami sąsiedzkimi na swoim terenie, ponieważ nie ma takich organizacji. Od czasu do czasu kontaktuje się z podobnymi inicjatywami w innych regionach miasta, ale nie można nazwać tego współpracą.

Odrębną sprawą są relacje TSK z instytucjami publicznymi, które skupiają się wokół sporów dotyczących zagospodarowania terenu i inwestycji na terenie Sadyby.

## **Dotarcie do mieszkańców**

W przypadku jednorazowych, dużych wydarzeń, Towarzystwo dociera do mieszkańców najczęściej poprzez ulotki, drukowane nawet i w kilkudziesięciu nakładach.

Jeżeli jednak chodzi o codzienną działalność, toimo ponad stu członków, Towarzystwo ma problemy z dotarciem do mieszkańców Sadyby. Jest pewna grupa, od dawna związana z organizacją i wiedząca, co się dzieje, jednak trudno dotrzeć do szerszego grona.

Nie ma systemu obiegu informacji, ludzie nie chcą informacji otrzymywać ani przekazywać dalej, ale władze stowarzyszenia planują intensywne prace nad wypracowaniem sposobów dotarcia.

## **Skład stowarzyszenia i zasady działania**

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Miasto-Ogród Sadyba” liczy 138 członków, w zarządzie zasiadają 7 osoby. Działania organizacji finansowane są ze składek członkowskich, wynoszących od 24 do 48 złotych.

Towarzystwo prowadzi prace w kilku sekcjach tematycznych: edukacja i integracja; architektura i urbanistyka; remonty i modernizacje przestrzeni publicznej; bezpieczeństwo, porządek publiczny i czystość; ochrona środowiska; przekształcenie wieczystego użytkowania we własność. Każda z tych sekcji jest koordynowana przez jednego z członków zarządu.

Jak zauważają członkowie zarządu, najpoważniejszym problem organizacyjnym stowarzyszenia jest brak fachowców: prawników, architektów, urbanistów. Niektóre działania udaje się zrealizować dzięki wolontarystycznej pomocy specjalistów-mieszkańców Sadyby, ale na takich działaniach nie można budować regularnych działań. Organizacja pozarządowa, jeśli jednym z obszarów działania są spory z administracją samorządową, muszą być do tego odpowiednio przygotowane, najlepiej - lepiej niż urzędnicy.





## STOŁĘCZNE CENTRUM WSPÓŁPRACY OBYWATELSKIEJ

Celem działalności Centrum jest wsparcie organizacyjne, techniczne, informacyjne i szkoleniowe dla warszawskich organizacji pozarządowych i inicjatyw społecznych.

Centrum prowadzone i zarządzane jest przez Stowarzyszenie BORIS, zaś merytorycznie w prowadzeniu Centrum biorą udział największe w Warszawie organizacje wspierające:

- Stowarzyszenie BORIS,
- Stowarzyszenie Bank Drugiej Ręki,
- Stowarzyszenie Klon/Jawor,
- Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL,
- Federacja Centrum Szpitalna,
- Fundacja Bank Żywności SOS,
- Związek Biur Porad Obywatelskich,
- Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego,
- Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce,
- Federacja Organizacji Służebnych MAZOWIA.

# Oferta Stołecznego Centrum Współpracy Obywatelskiej

## INFORMACJE

Z zakresu:

- wiedzy ogólnej o trzecim sektorze,
- podstawowej wiedzy o Stołecznym Centrum Współpracy Obywatelskiej i pomocy jaką może oferować,
- podstawowej wiedzy na temat wewnętrznych i zewnętrznych źródeł i narzędzi pomocy, jakie organizacje pozarządowe mogą zaoferować swoim klientom z Warszawy,
- aspektów prawno-formalnych działań organizacji (np. ustawa o fundacjach, prawo o stowarzyszeniach, ustawa o działalności pożytku publicznego),
- możliwości zakładania fundacji, stowarzyszeń, omówienie procedury rejestracyjnej w KRS,
- podstawowej wiedzy o źródłach finansowania dla organizacji (np. budżet lokalny, źródła krajowe i zagraniczne).

## DORADZTWO

Z zakresu:

- tworzenia i zarządzania organizacją pozarządową, w tym zakładanie stowarzyszeń, fundacji, rozwiązanie, formularze KRS, procedury wewnętrzne w organizacji (zebranie założycielskie, Walne, zmiany statutu, uchwały Walnego i zarządu) ubieganie się o status OPP,
- zarządzanie zespołem, wewnętrzne wzmocnienie organizacji wolontariat,
- pisanie projektów i wniosków,
- zarządzanie projektem,
- pomoc w tworzeniu partnerstw i koalicji, mobilizowanie ludzi do działań,
- kompleksowe wsparcie nowo powstających organizacji pozarządowych.

## **PORADNICTWO KSIĘGOWE**

- Porady księgowo-długofalowe dla organizacji pozarządowych, również długofalowe.

## **PORADNICTWO PRAWNE**

- Porady prawne dla organizacji pozarządowych, również długofalowe.

## **PORADNICTWO KOMPUTEROWE**

Osoby zainteresowane wdrożeniem w organizacji pracy z komputerem mogą zasięgnąć informacji i porady na temat wykorzystania nowoczesnych technologii komputerowych i oprogramowania. Doradca IT odwiedzi zainteresowane organizacje w ich siedzibach, sprawdzi i rekomenduje wdrożenie rozwiązań informatycznych w zakresie sprzętu i oprogramowania.

## **WSPARCIE POWSTAJĄCYCH ORGANIZACJI**

Wsparcie skierowane jest do nowopowstających organizacji pozarządowych z terenu Warszawy. W ramach usług Centrum organizacje te otrzymają informacje i poradnictwo niezbędne do rozpoczęcia ich funkcjonowania w sektorze, oraz sprawnego funkcjonowania już po zarejestrowaniu.

## **SZKOLENIA, GRUPY WSPARCIA I INNE DZIAŁANIA**

Informacje na temat innych działań w ramach Stołecznego Centrum Współpracy Obywatelskiej dostępne będą poprzez Stowarzyszenie BORIS.

Stowarzyszenie BORIS  
ul. Ogrodowa 50 lok. 1  
00-876 Warszawa  
(022) 620-31-92  
(022) 890-94-49  
[www.boris.org.pl](http://www.boris.org.pl)  
[boris@boris.org.pl](mailto:boris@boris.org.pl)